



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(147)**

16. posiedzenie  
Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych  
w dniu 1 marca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji.
2. Przygotowanie sprawozdania w sprawie ustawy budżetowej na rok 2002.

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Markowski oraz zastępca przewodniczącego Genowefa Ferenc)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

W naszym posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele rządu...

*(Głos z sali: Z Ministerstwa Gospodarki.)*

...i sądzę, że chyba pozostaną z nami przez cały czas.

Witam serdecznie panią minister Ewę Freyberg wraz ze współpracownikami.

Proszę państwa, żebyśmy mogli bardziej koncentrować uwagę na zapisach, ustalmy może zawczasu, kto będzie reprezentował komisję na posiedzeniu plenarnym Senatu. Koordynatorem w klubie była pani senator Genowefa Ferenc i wydaje mi się, że należy to utrzymać, pani senator byłaby więc na posiedzeniu plenarnym sprawozdawcą w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Tyle tytułem wstępu.

Uprzejmie proszę przedstawiciela rządu o omówienie projektu ustawy, a później Biuro Legislacyjne o przedstawi opinie, których – jak widać – jest sporo.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Projekt ustawy jest ściśle związany z obecną sytuacją w polskiej gospodarce, chodzi o możliwość wpływania na to, aby wielkość inwestycji znacznie rosła, co oczywiście jest nieodzownym warunkiem przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego.

W obecnej sytuacji rząd ma jeden, i to dość ułomny, instrument wspierania inwestycji w postaci ulg udzielanych z tytułu funkcjonowania w strefach ekonomicznych z mocy ustawy. Jest on ułomny dlatego, że trwają negocjacje w obszarze dotyczącym polityki konkurencji, a strefy ekonomiczne są w tych negocjacjach niezwykle drażliwą kwestią. Rząd pracuje nad znalezieniem rozwiązania, które pozwoliłoby zamknąć ten obszar, ponieważ instrument w postaci ulg podatkowych z tytułu funkcjonowania w strefach ekonomicznych nie może być w tej formie kontynuowany po uzyskaniu członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Ponadto oczywiście wszystkie państwa wspierają w jakiś sposób inwestorów, ale struktura pomocy publicznej udzielanej przez kraje Unii Europejskiej jest taka, że dominującą formą są granty inwestycyjne, a nie ulgi podatkowe, czyli jest to struktura odmienna niż w przypadku polskiej gospodarki, gdzie dominuje forma udzielania ulg podatkowych.

---

Z tego powodu rząd postanowił przygotować projekt ustawy, która zmieniłaby tę sytuację i stworzyła nowoczesny instrument, zgodny z uregulowaniami panującymi w krajach Unii Europejskiej, a jednocześnie dający możliwość kształtowania tej ważnej dziedziny życia gospodarczego.

Jeżeli chodzi o porównania międzynarodowe, to przypomnę, że wielkość inwestycji w Polsce, na przykład zagranicznych inwestycji bezpośrednich, na jednego mieszkańca jest najniższa wśród krajów nas otaczających, znacznie niższa niż w Czechach czy na Węgrzech. Niestety, mimo że ten wskaźnik jest tak niski i należałoby oczekiwać wyrównania tej dysproporcji, nic na to nie wskazuje, ponieważ od kilku lat w Polsce następował stopniowy spadek tempa wzrostu inwestycji. W ubiegłym roku spadek nakładów brutto na środki trwałe wynosił 10,7 punktu procentowego, czyli nakłady brutto spadły o przeszło 10%. Oczywiście jest to jeden z czynników, który warunkuje również niskie tempo wzrostu, a tym samym wysoką stopę bezrobocia. Także napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski po wielu latach stałego wzrostu w roku 2001 osiągnął poziom o 30% niższy niż w roku poprzednim, przy jednoczesnym utrzymaniu się tendencji stałego zmniejszania udziału sektora produkcji przemysłowej w skumulowanej wartości inwestycji, przede wszystkim na rzecz napływu kapitału do sektora usług finansowych.

Dlatego też istotne, ważne jest uchwalenie i wprowadzenie w życie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji. Ten projekt zakłada, że przedsiębiorcy podejmujący nowe inwestycje, modernizujący istniejące zakłady, przedsiębiorcy tworzący nowe miejsca pracy będą otrzymywać wsparcie z budżetu państwa właśnie w postaci dotacji czy grantu inwestycyjnego. Kanały, którymi będą mogły przepływać środki dla inwestorów, są różnego rodzaju. Może to być dotacja do każdego utworzonego miejsca pracy, na szkolenie pracowników zatrudnionych w nowych inwestycjach, możliwa jest także forma dotacji, będąca częścią wartości nowej inwestycji. Narzędzia są więc zróżnicowane, co pozwala – w zależności od polityki rządu w danym roku – wpływać na kształt, strukturę udzielanej pomocy publicznej.

Projekt przewiduje, że wsparcie będą mogły uzyskać zarówno duże przedsiębiorstwa, jak i małe i średnie firmy, inaczej mówiąc, projekt nie dyskryminuje żadnej formy przedsiębiorstwa, bo w dyskusji nad projektem ustawy były często zgłaszane uwagi i niepokoje, że oznacza to dominację dużych przedsiębiorstw, że może się to odbywać kosztem średnich i małych firm. Z tytułu tej ustawy każde przedsiębiorstwo ma prawo ubiegać się o przyznanie dotacji. Oczywiście liczba przyznanych dotacji, czyli wniosków, aplikacji uzyskujących pozytywną opinię, będzie zależała przede wszystkim od możliwości budżetu. Rząd przewiduje, że począwszy od tego roku, kiedy w projekcie ustawy budżetowej przewidziane jest w rezerwie celowej 90 milionów zł na udzielenie wsparcia z tytułu tej ustawy, w następnych latach ta wielkość powinna ulegać zwiększeniu zgodnie z przyjętą w programie gospodarczym strategią zwiększania wzrostu gospodarczego i wpływania na zwiększone wydatki inwestycyjne.

Dodam jeszcze, że projekt tej ustawy jest zgodny z ustawą o warunkach dopuszczalności udzielania pomocy publicznej przedsiębiorstwom, która jest jakby ustawą-matką w stosunku do tej ustawy, czyli zadbano o to, aby wszystkie zapisy były spójne. To jest ważne, dlatego że ustawa o udzielaniu pomocy publicznej jest ustawą dostosowującą polskie zasady udzielania pomocy publicznej do prawa Unii Europejskiej.

Reasumując, jest to instrument potrzebny, ważne jest jak najszybsze jego wprowadzenie, dlatego ta ustawa powinna wejść w życie jak najszybciej, a harmonogram

prac związanych z tą ustawą jest nieco opóźniony. Dlaczego jest to ważne? W projekcie budżetu jest 90 milionów zł, które można przeznaczyć dla inwestorów. Przewidziany jest określony tryb składania wniosków, opiniowania tych wniosków przez zespół międzyresortowy, wreszcie – wydawania pozytywnej decyzji. Oczywiście ten proces jest rozłożony w czasie, a jeżeli ustawa zostanie jak najszybciej uchwalona i wejdzie w życie, inwestorzy jeszcze w tym roku będą mogli skorzystać z przewidzianych środków i wobec tego szybciej osiągniemy z tego tytułu efekt pożądaný dla gospodarki już w latach następnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Rozumiem, że każdy z nas ma swoje przemyślenia i sformułował pytania do inicjatorów ustawy. Najpierw jednak wysłuchajmy opinii Biura Legislacyjnego, tym bardziej że jest ona długa i szczególnie istotna.

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Moja opinia pisemna jest długa, ponieważ są w niej zawarte propozycje poprawek, które by mogły usunąć zastrzeżenia do ustawy.

Według kolejności przepisów ustawy pierwszy nasuwa się wniosek dotyczący treści art. 1, a w szczególności art. 3. Przepis ten mówi o tym – ust. 1 i 2 – że przedsiębiorcy można udzielić wsparcia finansowego. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to, że z dalszych przepisów wynika jednoznacznie, iż wsparcia udziela się nie tylko przedsiębiorcy, ale także gminie, na terenie której inwestuje przedsiębiorca, gdzie powstaje nowa inwestycja i wówczas to gmina uzyskuje tę pomoc, ale to wsparcie finansowe jest wliczane do ogólnej kwoty pomocy publicznej otrzymanej przez przedsiębiorcę. Nie zmienia to jednak faktu, że wsparcie finansowe jako takie jest udzielane gminie, a nie przedsiębiorcy, ale istotne jest to, że to wsparcie zalicza się do kwoty pomocy publicznej otrzymywanej przez przedsiębiorcę.

W związku z tym, że ten przepis art. 3 jest sformułowany w ten sposób, mogą się nawet nasunąć wątpliwości, czy warunki udzielania wsparcia, wymienione zarówno w ust. 1, jak i ust. 2 art. 3, mają także zastosowanie w przypadku wsparcia finansowego udzielanego gminie. Nie wiadomo. Z wykładni czysto językowej wynikałoby, że nie, ale wydaje się, że w tym przypadku to nie jest dobra wykładnia.

Ta uwaga dotyczy też art. 1, który także mówi o tym, że chodzi o wsparcie finansowe udzielane przedsiębiorcom. Wobec tego również w tym przepisie należałoby dodać, że chodzi także o gminy. Po głębszej analizie tekstu ustawy wydaje mi się, że gdyby komisja zdecydowała się na taką zmianę, należałoby także zmienić nazwę zespołu doradczego przy ministrze właściwym do spraw gospodarki, tak aby był to zespół do spraw udzielania wsparcia finansowego gminom i przedsiębiorcom, a nie tylko przedsiębiorcom.

Wydaje się też, że konieczna byłaby zmiana nowelizacji ustawy o finansach publicznych, zawarta w art. 16, aby i w tym przepisie była mowa o dotacji celowej udzielanej nie tylko przedsiębiorcy, ale i gminie.

To są propozycje dotyczące doprecyzowania w całej ustawie wszystkich przepisów, które mówią o wsparciu finansowym udzielanym przedsiębiorcy.

Druga uwaga dotyczy art. 7 ust. 2. Przepis ten wyłącza całkowicie stosowanie do postępowania w sprawie udzielenia wsparcia finansowego przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Takie całkowite wyłączenie wydaje się tutaj nieuzasadnione, trudno nawet sobie wyobrazić, że nie będą obowiązywały ogólne zasady postępowania administracyjnego, jak zasada praworządności czy zasada prawdy obiektywnej, trudno też sobie wyobrazić, że jeżeli znajdzie konieczność wyłączenia pracownika z powodu wystąpienia okoliczności, które mogą wywołać wątpliwości co do bezstronności tego pracownika, żeby nie można było zastosować odpowiednich przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, które by spowodowały to wyłączenie.

Jeżeli istnieją powody, aby jakieś przepisy tego kodeksu wyłączyć, to należy to zrobić, ale wydaje mi się, że nie można dokonywać tego w tak całkowity sposób. Przy tym zwykle jest tak, że jeżeli wyłącza się całkowicie kodeks postępowania administracyjnego, to robi się to przez zmianę tego kodeksu w takich sytuacjach, kiedy dane postępowanie jest całkowicie uregulowane w innej ustawie, ze wszystkimi zasadami i trybem postępowania, a tutaj niestety, nie mamy zasad ogólnych, jest tylko szczegółowa procedura. To jest druga uwaga, dotycząca kodeksu postępowania administracyjnego.

Kolejna uwaga dotyczy pewnej niezręczności terminologicznej w art. 10, a właściwie dwóch niezręczności. Pierwsza sprawa: w pktcie 3 ust. 1 tego artykułu jest mowa o tym, że przedsiębiorca musi we wniosku podać nazwę sektora, w którym wykonuje działalność. Nie ma czegoś takiego w polskiej klasyfikacji działalności, jak sektor wykonywanej działalności gospodarczej. Może chodzi tu po prostu o przedmiot wykonywanej przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, należałoby to więc poprawić, bo mogą być wątpliwości.

Druga uwaga do art. 10 dotyczy ust. 2 pktu 4, gdzie mowa jest o tym, co należy dołączyć do wniosku. Chodzi tu o dokument potwierdzający prawo dysponowania gruntem czy nieruchomością przez przedsiębiorcę. Wydaje się, że ten przepis jest – powiedzmy – niezbyt zgodny z przepisami prawa o notariacie, gdyż jest tam mowa o tym, że można przedstawić kopię notarialnie potwierdzonej umowy przedwstępnej. Takie sformułowanie w języku potocznym być może byłoby dopuszczalne, ale w języku prawnym niestety nie. Można napisać, że ta kopia powinna być uwierzytelniona, czyli innymi słowy, zgodność tej kopii z oryginałem byłaby poświadczona przez notariusza. Ponadto wydaje się, że może lepiej byłoby mówić o nieruchomości, a nie o gruncie, ponieważ jest to pojęcie szersze, a może nawet o lokalu, tego nie wiem, ale można wyobrazić sobie poważną inwestycję, która nie będzie wymagała nabycia prawa do nieruchomości czy do gruntu, a tylko do lokalu.

Wydaje się też, że skoro od gminy wymaga się, żeby przedstawiła uwierzytelnioną kopię porozumienia zawartego między tą gminą a przedsiębiorcą, to od przedsiębiorcy także powinno się wymagać, żeby dokument potwierdzający prawo do nieruchomości czy do gruntu był uwierzytelniony, a więc poświadczony przez notariusza, oczywiście z wyjątkiem sytuacji, kiedy będzie to odpis z księgi wieczystej, bo to jest dokument urzędowy i tu nie będzie problemów. Jednak jeżeli będzie to umowa dzierżawy czy umowa najmu, byłoby dobrze, żeby kopia tej umowy była poświadczona przez notariusza. Wydaje się, że tak będzie lepiej dla bezpieczeństwa obrotu.

Ponadto jeżeli przedsiębiorca nie ma jeszcze ostatecznej umowy na nieruchomość czy grunt, a legitymuje się tylko umową przedwstępną, to być może warto było

by wskazać, że forma tej umowy przedwstępnej powinna zobowiązywać obydwie strony do zawarcia umowy przyrzeczonej, a tak będzie tylko wtedy, jeżeli w ogóle będą zachowane wymagania dotyczące umowy przyrzeczonej. Wynika to z przepisu art. 390 §2 kodeksu cywilnego. Wydaje się, że dobrze byłoby tak postąpić, bo tylko wówczas przedsiębiorca będzie mógł skutecznie dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej nabycia prawa do gruntu czy do nieruchomości. Ta moja propozycja jest zawarta w opinii w uwadze czwartej, chodzi o nowe brzmienie całego pktu 4.

Ostatnia już uwaga, najobszerniejsza i chyba najważniejsza, jest związana z art. 11 oraz z art. 14. Te przepisy zawierają delegacje dla ministra właściwego do spraw gospodarki do określenia pewnych spraw w rozporządzeniu. Jest bardzo niepokojące, że materia przekazana do rozporządzenia tak naprawdę jest materia, która powinna być zawarta w ustawie. Nie wiem, co stoi na przeszkodzie, aby w ustawie określić termin rozpatrzenia wniosku przez ministra właściwego do spraw gospodarki, albo też co stoi na przeszkodzie, aby w ustawie oprócz warunków, które już są podane, sformułować wszystkie kryteria, jakimi będzie się kierował minister, rozpatrując wnioski przedsiębiorców. W dodatku wydaje się, że wytyczne zarysowane w przepisach delegacyjnych nie są zbyt precyzyjne, zbyt szczegółowe i dają dużą swobodę ministrowi w określaniu przekazanych mu spraw.

Poza tym w tych przepisach są pewne usterki, które są dość dziwne z punktu widzenia przedsiębiorcy składającego wniosek. Wniosek ten jest rozpatrywany przez działający przy ministrze zespół do spraw udzielania wsparcia finansowego i to ten zespół informuje przedsiębiorcę o negatywnej opinii w sprawie wniosku. Wydawałoby się, że jest to słuszne, ale w następnym artykule jest mowa o tym, że ostateczną decyzję co do udzielenia wsparcia finansowego i ostateczną ocenę, czy nowa inwestycja spełnia wymagane kryteria, wydaje minister po uzyskaniu opinii swojego zespołu. Wydaje się w związku z tym, a także dlatego, że wniosek składa się do ministra, iż to minister powinien udzielać odpowiedzi na wniosek przedsiębiorcy, a nie zespół. Minister powinien informować o tym, czy decyzja jest pozytywna czy negatywna, a jeżeli jest pozytywna, to kiedy nastąpi zawarcie umowy z przedsiębiorcą.

To są najważniejsze zastrzeżenia. Propozycje zmian są zawarte przy każdej uwadze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Mecenasiu.

Muszę powiedzieć, że Biuro Legislacyjne jak zwykle z niezwykłą starannością przystąpiło do oceny tej ustawy.

Czy pani minister chciałaby w tej sprawie zabrać głos?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o uwagę zawartą w pierwszym punkcie, polegającą na takiej zmianie dotychczasowego brzmienia art. 1 i art. 3, aby jako beneficjent wsparcia była wymieniona gmina, a nie tylko przedsiębiorca, wydaje się, że propozycja ta wynika z pewnego niezrozumienia tego, dla kogo w projekcie ustawy jest przewidziane wsparcie.

Wsparcie finansowe na mocy ustawy jest przewidziane dla przedsiębiorcy, który inwestuje zgodnie z zasadami wymienionymi w ustawie. Gmina może otrzymać wsparcie

nie na jakąkolwiek pomoc, czyli nie jest traktowana równorzędnie z przedsiębiorcą, tylko na taką inwestycję czy taką zmianę, która jest ściśle związana bezpośrednio z projektem inwestycyjnym tego inwestora. To jest bardzo ważne i w związku z tym cały zapis art. 3 jest skierowany do przedsiębiorcy. Czyli – jeszcze raz powtarzam – beneficjentem jest przedsiębiorca, a gmina tylko w wyjątkowych przypadkach, aby przedsiębiorca mógł zrealizować daną inwestycję, ponieważ często tak się zdarza, że jest potrzebne na przykład doprowadzenie czy przeprowadzenie zmian w infrastrukturze działki, na której będzie dokonywana inwestycja i wtedy gmina może otrzymać wsparcie z tytułu tej inwestycji, ale musi być to inwestycja bezpośrednio związana z tym projektem.

Ostatecznym potwierdzeniem tej właśnie logiki przyjętej w projekcie ustawy jest fakt, że kwotę wsparcia, którą otrzyma gmina, zalicza się do łącznej kwoty pomocy dla przedsiębiorcy. Inaczej mówiąc, jest to całość, gmina nie występuje samodzielnie.

W związku z tym uważamy, że zapisy w ustawie są prawidłowe, zgodne z intencją ustawodawcy projektowanej ustawy. To tyle, jeżeli chodzi o pierwszą uwagę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam, Panie Mecenasiu, czy stanowisko pani minister jest dla pana czytelne?

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Oczywiście znam intencję ustawy i wiem, że pomoc jest udzielana przedsiębiorcy. Jednak w art. 5 w pkt 1 na pierwszym miejscu jest wymieniona gmina jako podmiot otrzymujący wsparcie finansowe, chodzi mi więc tylko o zachowanie pewnej logiki. Wiadomo, że tak naprawdę chodzi o korzyści dla przedsiębiorcy, ale to gmina otrzymuje pieniądze i za te pieniądze tworzy albo poprawia infrastrukturę techniczną. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Może jeszcze jedno wyjaśnienie. Ustawa o pomocy publicznej nie dopuszcza udzielania pomocy gminie samodzielnie. Czyli w zapisie w art. 5, że wsparcie finansowe nowej inwestycji może być udzielone gminie, cały czas ta logika jest utrzymana, gdyż mówi się, że jest to na tworzenie i poprawę infrastruktury technicznej, związanej z nową inwestycją.

Inaczej mówiąc, gdybyśmy przyjęli zapis proponowany przez Biuro Legislacyjne, oznaczałoby to, po pierwsze, niespójność z ustawą o pomocy publicznej, po drugie, niezgodność zapisu z intencją ustawodawcy, ponieważ wtedy gmina mogłaby samodzielnie ubiegać się o udzielanie pomocy publicznej, a w tej ustawie takiej intencji nie ma, mało tego, jest to niemożliwe z tytułu innej ustawy. Tak więc rząd nie widzi tutaj nieścisłości. Opinia Biura Legislacyjnego w Sejmie była pozytywna, dyskutowaliśmy nad tym w ramach podkomisji i ten zapis rząd uważa za prawidłowy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani senator Ferenc, później pan senator Graczyński.  
Bardzo proszę.



**Senator Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodniczący.

Mam pytanie do pani minister. Może to niefortunne sformułowania zawarte w art. 5 powodują, że tak odbiera to pan z Biura Legislacyjnego. Nie wiem, czy nie warto byłoby się zastanowić, czy w art. 5 nie przestawić kolejności, może najpierw powinno być, że wsparcie jest udzielane przedsiębiorcy, a dopiero w drugim członie wymienić gminę. Takie sformułowanie zupełnie zmieni odbiór.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Zgadzamy się. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Pani Przewodniczący, chciałbym kontynuować wypowiedź pani senator Ferenc. Istotnie, ten zapis jest wysoce niefortunny. Należałoby zacząć od przedsiębiorcy, a później, w drugiej części tego artykułu można by dopisać, że część dotacji dla przedsiębiorcy może trafić do gminy na takie i takie cele. Wtedy byłoby to bardzo czytelne. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę, pan senator Drzęźła.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Można to zrozumieć w taki sposób, że dotacja może być udzielona również samej gminie.

*(Głosy z sali: Nie, nie można. Nie ma takiej intencji.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Żebyśmy dobrze zrozumieli intencję. Jeżeli inwestor, przedsiębiorca chce wybudować obiekt, a z tym obiektem związana jest infrastruktura, na przykład droga, to gmina na tę drogę może dostać pieniądze z tego samego tytułu, tyle tylko, że nakład poniesiony na tę drogę wchodzi w kwotę ogólnej subwencji udzielonej na tę inwestycję. Tak to należy rozumieć.

Przy czym, Pani Minister, idźmy jeszcze dalej. Rozumiem, o co tutaj chodzi. Chciałbym, żebyśmy – przepraszam, mówię na podstawie własnego doświadczenia – wyeliminowali wszelkiego rodzaju nieprecyzyjność, ponieważ jest tu pewna swoboda określania, co znaczy udzielenie pomocy gminie na tworzenie i poprawę infrastruktury związanej z nową inwestycją określonego przedsiębiorcy. Pani Minister, proszę posłu-

chać. Co innego znaczy... Może inaczej. Poprawą infrastruktury może być również remont dworca kolejowego oddalonego o 5 km, bo będzie związany z dojazdem pracowników do tej inwestycji. Chodzi mi o większe sprecyzowanie tego określenia, bo inaczej a conto tego przedsięwzięcia inwestycyjnego zaczną się roszczenia gmin, że aby pięćdziesięciu pracowników dojechało do miejsca pracy, to muszą wybudować dworzec PKS 14 km od gminy. Ja to już kiedyś przeżywałem, kiedy mi tłumaczono, że po to, żeby powstała kopalnia, muszę wybudować cztery szpitale.

(*Senator Bernard Drzeźła*: No nie, może nie cztery, ale myślę, że tu już będzie jakaś kapituła.)

Chwileczkę, dobrze, ale tak było. Prawda, Panie Wojewodo? Myśmy to już przeżywali, wołałbym więc, żeby było bardziej precyzyjne, na przykład: w gminie na tworzenie infrastruktury technicznej, związanej z dotowaną inwestycją. Proste.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Wspieraną inwestycją, tak. Pani minister rozumie tę intencję?  
Bardzo proszę.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Tak, Panie Senatorze, rozumiem. Chciałabym tylko częściowo rozwiązać niepokój związany z brakiem ścisłego określenia związku między infrastrukturą techniczną, na którą gmina może otrzymać pomoc, a projektem inwestora. Chciałabym przywołać zapisy art. 9, które w sposób naszym zdaniem bardzo precyzyjny, przynajmniej dość precyzyjny, określają warunki, kiedy można udzielić gminie wsparcia finansowego.

Szczególnie zwracam uwagę na zapis ust. 2 w art. 9, że do wniosku, o którym mowa w ust. 1, a więc wniosku składanego przez gminę, gmina musi dołączyć kopię porozumienia z przedsiębiorcą. Gwarantuje to, że po pierwsze, nie będzie to każdego rodzaju inwestycja, lecz tylko inwestycja związana bezpośrednio z projektem, ponieważ wymóg, aby było dołączone porozumienie z przedsiębiorcą, oznacza, że przedsiębiorca nie może zgłaszać potem żadnych roszczeń, bo wsparcie, które otrzyma gmina, wlicza się do kwoty pomocy publicznej.

Gdyby się okazało, że jest to niebezpieczne z punktu widzenia przedsiębiorcy, bo zostaje przekroczony pułap albo uniemożliwia mu to korzystanie z pomocy publicznej na inne cele, bo przecież wszystkie tytuły udzielania pomocy publicznej, z której korzysta przedsiębiorca, się kumulują, to wtedy on takiego porozumienia nie podpisze.

Jeżeli jednak Wysoka Komisja uważa, że zastąpienie w art. 5 zwrotu „nowa inwestycja” zwrotem „wspierana inwestycja” jest zasadne, to oczywiście rząd przychylił się do tej propozycji. Przychyliłyśmy się również do propozycji, aby zapis w pkt 1 dotyczył przedsiębiorcy, a potem dopiero gminy.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, proponuję takie sformułowanie, żeby w art. 5 w pkt 1 znalazło się to, co jest dzisiaj w pkt 2, zaś pkt 2 brzmiałby: „gminie – na tworzenie infrastruktury technicznej, bezpośrednio związanej z wspieraną inwestycją określonego przedsiębiorcy”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Na tworzenie lub poprawę, tu nie zmieniamy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Na poprawę, tak, ale tu bardzo ważne jest to sformułowanie „bezpośrednio”.

(*Głos z sali:* Tak, „bezpośrednio”. To słowo jest potrzebne.)

Jeszcze raz przeczytam, jeśli można. Panie Mecenasiu: „gminie – na tworzenie i poprawę infrastruktury technicznej bezpośrednio związanej z wspieraną inwestycją określonego przedsiębiorcy”.

(*Głos z sali:* Ważne jest wspieranie.)

Proszę, pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Poprawa to jest niezbyt dobre określenie, ja bym to nazwał „modernizacją”, bo nie ma poprawy infrastruktury, Panie Przewodniczący, raczej jest modernizacja, prawda? Jest to także uwaga do pani minister.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

„I modernizację”, tak?

**Senator Adam Graczyński:**

Tak, oczywiście, nie ma poprawy infrastruktury. Infrastruktury modernizujemy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:* To już semantyczna dyskusja.)

Tak, oczywiście. Dobrze. Mamy to z głowy.

Rozumiem, że pan mecenas zapisał intencję i że będziemy głosowali właśnie na takim wnioskiem.

Teraz drugi wniosek, o wyłączenie kodeksu postępowania administracyjnego. Wprawdzie nie jestem prawnikiem, ale, szczerze powiedziawszy, nie rozumiem, dlaczego ustawa wyklucza możliwość stosowania innej ustawy, czyli innymi słowy, podzielam pogląd pana mecenasa.

Pani Minister, art. 7 pkt 2.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Nie było intencją rządu, aby w ogóle wyłączyć kodeks postępowania administracyjnego. W przedłożeniu rządowym projektu ustawy proponowany był nieco inny zapis, który miał wyłączyć spod działania k.p.a. tylko możliwość odwoływania się

przez przedsiębiorcę lub gminę od odmowy udzielenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki wsparcia finansowego nowej inwestycji.

Dlaczego była taka propozycja? Po to, żeby nie blokować całego procesu. Jak wiadomo, przewidujemy, że będzie bardzo dużo odwołań w związku ze szczupłością środków, będzie duża liczba wniosków, a bardzo ograniczona ilość środków. Wobec tego duża liczba odwołań powodowałaby właściwie niemożliwość wykonywania tej ustawy, bo przecież tak długo, jak długo trwa proces odwołań, nie można wykonać decyzji. Byłoby to niekorzystne dla beneficjentów, dla tych, którzy powinni korzystać z tej ustawy.

Intencją rządu było, żeby spod działania k.p.a. wyłączyć tylko możliwość odwoływania się. Opieraliśmy się również na rozwiązaniu, które już funkcjonuje w prawie polskim, mianowicie takie rozwiązanie zostało przyjęte w ustawie o cenach z dnia 5 lipca 2001 r.

W trakcie prac w Sejmie ten zapis został nieco zmieniony. Posłowie stanęli na stanowisku, aby zamieścić zapis w takim brzmieniu jak obecnie. Jeżeli jest możliwość, a sądząc po krótkich konsultacjach Biura Legislacyjnego w Senacie z departamentem prawnym ministerstwa, jest możliwość znalezienia bardziej fortunnego zapisu z utrzymaniem – jeszcze raz powtarzam – intencji, jaka przyświecała rządowi, aby nie zablokować wykonywania ustawy przez możliwość odwoływania się na mocy k.p.a. od decyzji ministra, rząd przychyliła się do takiego rozwiązania.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Mecenasiu, jest taka możliwość?

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Oczywiście, zawsze jest możliwość porozumienia się.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To proszę zaproponować.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Jeśli można, chciałbym zgłosić jedną uwagę. Pani minister powiedziała, że chodziło o przyspieszenie postępowania, aby odwołaniami nie blokować ustawy. Jednak zarówno projekt rządowy, jak i ustawa uchwalona przez Sejm, mimo że wyłącza kodeks postępowania administracyjnego, zawiera środek odwoławczy. Mianowicie przedsiębiorca poinformowany przez zespół o negatywnej opinii, może złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie wniosku. Wniosek do ministra o ponowne rozpatrzenie sprawy jest identycznym środkiem odwoławczym jak stosowanie się do k.p.a., nie rozumiem więc tej argumentacji. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Może wyjaśnię. Ta procedura jest znacznie krótsza. Przedsiębiorca odwołuje się tylko raz i proces jest zakończony. Jeśli zastosować k.p.a., ten proces trwa bardzo długo, a niezależnie od tego wszyscy chyba zdają sobie sprawę, jak długo czeka się na samą możliwość uruchomienia tego procesu, to jest sprawa związana również z całym systemem. Utrzymujemy więc, że beneficjentowi jest potrzebna możliwość odwołania, nie chcemy zakończyć na tym, że decyzja jest ostateczna, ale jeżeli odwoła się on do właściwego ministra, to procedura zależy tylko od sprawności funkcjonowania ministra. To jest jego zadanie, jego obowiązek, aby ten proces był przeprowadzony w miarę sprawnie. Jest to oczywiście w interesie ministra gospodarki, odpowiadającego za to, aby wsparcie było udzielane w możliwie szybki sposób. Natomiast jeżeli mamy możliwość odwoływania się z tytułu k.p.a., ta procedura naprawdę będzie znacznie dłuższa.

Zapisy te konsultowaliśmy również z Biurem Legislacyjnym rządu. Wskazano właśnie na taką możliwość, jaka jest w ustawie o cenach, i chcielibyśmy z tego skorzystać.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że tak de facto rozstrzygamy w tej chwili, czy ostatecznym organem podejmującym decyzję jest minister, czy ma to być przeprowadzone w trybie określonym w k.p.a.. Tak naprawdę o tym mówimy.

Proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję.

Naprawdę chciałbym państwu pomóc. Wydaje mi się, że pani minister chodzi o możliwość odwoływania się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, a tego nie reguluje kodeks postępowania administracyjnego, tylko ustawa o NSA. Jeżeli taka jest intencja, to należałoby wykluczyć możliwość skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ponieważ ustawa uchwalona przez Sejm tego wykluczenia nie zawiera, w związku z tym przedsiębiorca zawsze będzie mógł zaskarżyć jakąś decyzję ministra czy zespołu do NSA, bo ustawa o NSA jest bardzo szeroka, w zasadzie dopuszcza możliwość zaskarżenia jakichkolwiek przejawów działalności administracyjnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Podzielam ten pogląd.

Pani Minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Proponuję, żeby tę sprawę zostawić do ustalenia od strony prawnej, bo oczywiście – jeszcze raz przypomnę – powoływaliśmy się na zapis w ustawie o cenach. Przytoczę go tutaj. Jest tam podobne postępowanie, jest też zespół, który in-

formuje o przyczynach nieuwzględnienia wniosku tego, który aplikuje, jest też tam zapis, że do postępowania, o którym mowa w poprzednim ustępie, nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. To prawo jest już uchwalone, obowiązujące.

Jeżeli teraz okazuje się, że to rozwiązanie jest niewłaściwe i można znaleźć inne rozwiązanie prawne, realizujące intencję rządu, to oczywiście jestem za tym. Proponuję, żeby prawnicy ustalili właściwy zapis.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

Proszę mi powiedzieć, Pani Senator, chyba dzisiaj nie zredukujemy ostatecznie tego zapisu.

Proszę, może najpierw pani senator Ferenc, potem pan senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Proponowałabym, aby nie rozpatrywać tego na dzisiejszym posiedzeniu komisji. Gdyby można było zaproponować współpracę między biurami prawnymi i pan legislator z biurem prawnym ministerstwa wypracowałiby konstrukcję tego zapisu, wnieslibyśmy to na posiedzeniu Senatu. Jeśli można, proponuję takie rozwiązanie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Właśnie to chciałem zaproponować.

Bardzo proszę.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Wydaje mi się, że dobrze by było, gdybyśmy teraz sformułowali, do kogo można się odwołać, i wykluczili wszystkie pozostałe możliwości. Konkretnie trzeba określić, do kogo należy się odwołać, czy to będzie dwóch ministrów, czy jakiś zespół, który jednoznacznie zamykałby sprawę. Wtedy to nam wolno zrobić w tym akcie prawnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Właściwie pański pogląd zawiera również możliwość dyskusji na ten temat w niedalekiej przyszłości. Uprzejmie proszę przy tym uwzględnić, że mamy do dyspozycji tylko kilka dni, ponieważ ustawa wchodzi pod obrady Senatu już szóste.

Dlatego umawiamy się, że do tego czasu państwo zredukują ten punkt, aczkolwiek – jeśli mogę w tym momencie wyrazić pogląd już nie jako przewodniczący komisji – nie wiem, czy akurat nie jest czasami zrzeczniej dla ministra gospodarki rozłożyć w czasie rozpatrywanie takiego wniosku i pozwolić na długotrwały proces.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Panie Przewodniczący, intencją rządu jest, by korzystali beneficjenci, a nie żeby chronić urząd.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, bardzo przepraszam, gdyby się dało rozmawiać bez mikrofonu, to powiedziałbym pani szczerze, że z 90 milionów zł nie stworzymy żadnych poważnych inwestycji. Żeby była jasność.

Tworzymy ustawę, która będzie wspierała przedsięwzięcia inwestycyjne, ale gdybyśmy próbowali wyważyć jej udział w poprawie rynku pracy, to mówilibyśmy raczej o ułamkach, dlatego mówmy o improwizowaniu... to znaczy – nie mówmy o improwizowaniu.

Poprawka trzecia. Czy rząd ma stanowisko na ten temat?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Tak. Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, to zgadzamy się z nią.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Poprawka czwarta mówi o notariacie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Też się zgadzamy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Poprawka piąta?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Zgadzamy się w całości na wszystkie zmiany proponowane w tym punkcie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wobec tego przejmujemy to jako poprawki komisji, nad którymi będziemy za chwilę głosowali.

(*Senator Genowefa Ferenc: Ja jeszcze miałabym pytanie.*)

Ja też mam parę pytań, bo na razie panowie wyżywają się intelektualnie, a ja chciałbym się jeszcze czegoś dowiedzieć.

Bardzo proszę, pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, chciałabym zaproponować jeszcze kolejne poprawki do tej ustawy, a mianowicie, aby w art. 15 dopisać nowy ust. 3 w brzmieniu: „Minister właściwy do spraw gospodarki do końca lutego każdego roku składa prezesowi Rady Ministrów sprawozdanie za rok ubiegły z działalności w zakresie udzielania wsparcia finansowego przedsiębiorcom i gminom”. Chodzi o to, aby takie informacje były przedstawiane...

*(Głos z sali: Może Sejmowi?)*

Sejmowi.

*(Głos z sali: Może Radzie Ministrów albo premierowi?)*

Sejmowi, bo Senatowi to niezupełnie, bo my odgrywamy inną rolę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chwileczkę. Przepraszam, Pani Senator, czy pani pozwoli wyrazić pogląd w tej sprawie?

Rozumiem intencję, żeby ktoś kontrolował ministra gospodarki w tej sprawie, ale wydaje mi się, że rozstrzygnięcie: Sejm, Senat czy premier, najpełniej ujmie taki zapis, który by zobowiązywał ministra gospodarki do przedstawienia sprawozdania z wykonania środków przeznaczonych na wspieranie inwestycji w sprawozdaniu o realizacji budżetu państwa za rok ubiegły. Wtedy sprawa jest jasna, podlega to kontroli wszystkich po kolei.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Czyli tego się właściwie nie zmienia, to musi być, to jest obowiązek.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, musi, ale zapiszmy to.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: Czy mogę?)*

Jasne, że pani może. Wszystko pani może.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Wydaje się, że poprawka zaproponowana przez panią senator wychodzi naprzeciw uwagom zgłaszanym szczególnie w czasie drugiego czytania tego projektu ustawy w Sejmie. Było sporo głosów wskazujących, że dobrze byłoby dodatkowo zwiększyć przejrzystość tej formy udzielania pomocy publicznej przez nałożenie na ministra takiego obowiązku.

Brzmienie, które proponuje pan senator, i tak wynika z ustawy o finansach publicznych i taką argumentację przedstawiłam, prezentując tę ustawę. Jeżeli jednak Wysoka Komisja uważa po zapoznaniu się z tym projektem, że wzmocnienie w tym punkcie nadzoru nad ministrem jest wskazane, to rząd przychyliłby się do takiej poprawki.



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, nie chodzi o nadzór nad ministrem, chodzi o to, żeby pan minister w sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za rok ubiegły pokazał w osobnym sprawozdaniu, ile pieniędzy na ten środek wydatkował.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

To już jest w ustawie o finansach publicznych. Chodzi o to, żeby minister dodatkowo składał sprawozdanie tylko z wykonania tej ustawy.

*(Senator Genowefa Ferenc: Kolejna poprawka?)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak.

Proszę, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Kolejna moja poprawka dotyczy art. 2 ust. 1 pktu 11. Proponuję, aby...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Powolutku. Pani senator tak szybko mówi, że... Art. 2...)*

Ust. 1 pkt 11, na kolejnej stronie, Panie Senatorze. Proponuję wykreślić słowo „łącznie”, ponieważ łączne spełnienie warunków podanych w pkt 11 jest praktycznie niemożliwe, szczególnie dla przedsiębiorstw krajowych. Jest propozycja, aby było bez słowa „łącznie”.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Właściwie...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: Można?)*

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

W przedłożeniu rządowym nie było tego słowa. Rząd przychyła się do poprawki, polegającej na wykreśleniu słowa „łącznie”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Senator Genowefa Ferenc:**

Tak, rzeczywiście, tutaj pan legislator podpowiada mi, że trzeba dodać „lub”.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Na końcu każdego punktu dodać „lub”.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jeszcze jedna zmiana. Proponuję w art. 16 nadać nowe brzmienie art. 76a ustawy o finansach publicznych. Artykuł ten miałby brzmienie: „Dotacja celowa może być udzielana przedsiębiorcy dokonującemu nowych inwestycji na zasadach określonych w przepisach o finansowym wspieraniu inwestycji.” Tutaj w tym układzie należałoby jeszcze dodać słowo „gminie”.

(*Głos z sali:* Teraz już nie.)

No właśnie, czyli zostawić to tak, jak...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak jak jest, czyli nie będzie zmiany.

(*Senator Genowefa Ferenc:* Tak, jak było. To będzie dobrze.)

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś uwagi?

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, najpierw pozwolę sobie na pewną ogólniejszą refleksję. Ta ustawa powstawała od wielu miesięcy, to nie jest ustawa, która tworzono w ostatnich dniach. Pracę tę rozpoczął poprzedni rząd, ale niestety, jestem zaskoczony – a potwierdza to dzisiejsza dyskusja – bardzo wieloma ułomnościami tej ustawy. To jest ustawa barokowa, gdzie jest mnóstwo różnego typu budowli, a wszyscy, nie tylko Senat, oczekują przejrzystości, czytelności i raczej budowli strzelistej, bez różnego typu kształtów, które się kojarzą z barokiem.

Może kolejno będę wymieniał moje uwagi do tej ustawy.

Zacznę od pktu 11 w art. 2. W pktcie 11 lit. b pojawia się takie określenie: „który pojawił się na świecie nie wcześniej niż przed pięciu laty”. Określenia tego typu były używane w ustawach już wiele razy od wielu lat, ale dla mnie jest niesłychanie trudno po prostu udowodnić, że akurat taki wyrób czy taka technologia się pojawia w określonym czasie. Proponuję, żeby zapis w lit. b brzmiał inaczej. Moja propozycja byłaby następująca: „prowadzi do powstania nowego lub znacząco ulepszanego produktu lub wdrożenia technologii pojawiającej się po raz pierwszy w kraju”. Resztę proponuję skreślić. Jeszcze raz: „prowadzi do powstania nowego lub znacząco ulepszanego produktu lub wdrożenia technologii pojawiającej się po raz pierwszy w kraju”. Jeśli chodzi o tych pięć lat, to powstaje pytanie, kto będzie zajmował się badaniem i wyszukiwaniem oraz na ile te opinie będą miarodajne, bo świat jest olbrzymi. Wiele już razy było to w ustawach i nigdy nie udało się tego zbadać do końca.

Następna uwaga – bardzo przepraszam, zwracam się tu głównie do pani minister – w tym samym artykule w pktcie 12 lit. a zaczynamy od wodochłonności produkcji. Może i tak, choć to pojęcie jest rzadko używane, ale ja na pierwszym miejscu chciałbym wyeksponować przede wszystkim technologie energooszczędne, a w pktcie 12 lit. są one wymienione na trzecim miejscu. Proponuję, żebyśmy szczególnie eksponowali to wszystko, co wiąże się z technologiami energooszczędnymi. Jeśli zaś chodzi o wodochłonność, to rzadko używa się takiego określenia, wolałbym na przykład: „w zmniejszeniu konsumpcji wody”.

Ale to nie wszystko, następny jest art. 3. Jest to moja najważniejsza, główna uwaga. W naszym państwie powinniśmy proponować rozwój nowoczesnych wyrobów, ale rozwój pracochłonny, ponieważ wiadomo, z czym mamy problem – z bezrobociem, nie chcę już rozwijać tego tematu. Tu chciałbym Wysoką Komisję prosić o uwagę, czy nie należałoby wielkości granicznej wymienionej w art. 3 ust. 1 pkt 1 obniżyć z 10 milionów euro do 5 milionów euro.

Taka uwaga się pojawiała już w Sejmie w różnego rodzaju dyskusjach. 5 milionów euro to jest dużo, biorąc pod uwagę pracochłonne technologie, to jest bardzo dużo, a nawet szalenie dużo. Powtarzam, powinniśmy rozwijać przede wszystkim technologie pracochłonne, uwzględniając sytuację w naszym kraju. Oczywiście jest to propozycja. Czy to by coś burzyło? Nie sądzę, bo 10 milionów euro to jest 40 milionów zł – to jest bardzo już duża kwota, proszę spojrzeć na inwestycje w swoich okręgach. Sądzę, że dobrze byłoby to rozważyć.

Zajmijmy się następnie ust. 2 w art. 3, to jest bardzo ważne. W ust. 2 pkt 4 mówi się wyraźnie o krajowych jednostkach badawczo-rozwojowych. Ten zapis dyskryminuje wszystkie pozostałe jednostki, ponieważ jednostki badawczo-rozwojowe działają na podstawie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, a więc wyższe uczelnie nie są jednostkami badawczo-rozwojowymi, instytuty Polskiej Akademii Nauk też nie. Nie ma podstaw ku temu, żeby w tej ustawie dyskryminować wszystkich pozostałych, już nie mówię o prywatnych jednostkach konsultingowych, których jest dużo i będzie coraz więcej.

Proponuję, żeby użyć określenia – jeśli już chcemy to zapisać, bo jest to zapis wysoce dyskusyjny, ale utrzymajmy go – „krajowe zaplecze badawcze”.

*(Głos z sali: Krajowe jednostki naukowo-badawcze.)*

Nie, nie, zaplecze badawcze, bo to jest nauka i... Określenie „zaplecze badawcze” obejmuje i naukę, i konsulting, i doradztwo. Krajowe zaplecze badawcze – taka jest propozycja. Dotyczyłoby to bardzo wielu jednostek, a nie tylko jednostek badawczo-rozwojowych, bo to jest część zaplecza. Nie można dyskryminować uczelni.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, jbr, zwłaszcza w rozumieniu ministra gospodarki, to bardzo precyzyjnie określona instytucja. Pan senator ma zupełną rację. Popieram.

### **Senator Adam Graczyński:**

Oczywiście, jbr to jbr, a cała reszta jest przecież całą resztą. To jest część zaplecza. Uważam, że tak nie można rozumować.

W takim razie idziemy dalej. Jeśli chodzi o pkt 2 w art. 5, pod rozważę Wysokiej Komisji poddaję to, co mnie tutaj trochę niepokoi: pewną dysproporcję, dysparytet między kwotami przeznaczanymi na nowe miejsca pracy i na szkolenie. Wiadomo, że tworzenie miejsca pracy jest kapitałochłonne, a szkolenie jest rzeczą umowną. Tu nagle pojawiają się kwoty odpowiednio: 3 tysiące 500 euro i 1 tysiąc 150 euro. Sądzę, że to dotyczy tej samej liczby zatrudnionych, byłbym więc zdania, aby bezwzględnie zwiększyć kwotę do 4 tysięcy euro w lit. b i zmniejszyć kwotę do 500 euro w lit. c, ponieważ szkolenie nie jest tak kapitałochłonne, są wyraźne dysproporcje między kwotami w lit. b i lit. c.

Następnie art. 14. Są tu sprecyzowane różnego typu kryteria udzielania wsparcia finansowego. Chciałbym szczególnie wyeksponować jedno kryterium, które gdzieś

znikło. Mianowicie nie ma takiego parametru jak wielkość nakładów na utworzenie jednego miejsca pracy, a mamy nowe inwestycje, wielkość zatrudnienia, efektywność ekonomiczną. Dla mnie najważniejszą kwestią, patrząc na sytuację naszego państwa, jest optymalizacja nakładów na tworzenie jednego miejsca pracy. Sądzę, że w ust. 2 można by dopisać pkt 9, a dla przykładu mógłby to być nawet pkt 1.

*(Głos z sali: Tu jest wpisane 3 tysiące 500 euro.)*

Nie. Nakłady to jest wielkość z dotacji, Panie Senatorze, dotyczy tamtego punktu. Tu jest co innego.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Oczywiście, że to jest coś innego, Panie Senatorze, zupełnie coś innego. Chodzi o to, żebyśmy mając wiele wskaźników nie zapominali o celu naszego działania. Po to jest ta poprawka.

To chyba byłoby tyle uwag z mojej strony.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Senatorze, rozumiem intencje, proszę zaproponować redakcję tego punktu.

**Senator Adam Graczyński:**

Ostatniego punktu, tak?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, pktu 9 w art. 14.)*

Tak, art. 14 ust. 2. Proponuję, żebyśmy nawet od tego zaczęli. To byłby nowy pkt 1.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, skoro nie może tak być, niech to będzie pkt 9: „obejmują w szczególności wysokość nakładów na stworzenie jednego miejsca pracy” czy „wysokość pomocy dotacji na stworzenie jednego miejsca pracy”.

*(Głos z sali: Wysokość wsparcia.)*

Dobrze, przecież teraz chodzi już o słownictwo, a nie o ideę. Wysokość wsparcia...

**Senator Genowefa Ferenc:**

Nie chodzi o udzielenie, to są kryteria wsparcia.

**Senator Adam Graczyński:**

Proszę zaczekać. Ogólne kryteria udzielenia wsparcia... Dobrze, do tego zmierzam. Będzie ogromna liczba projektów i trzeba dokonać wyboru. Jeśli zaczniemy patrzeć na środowisko...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Senatorze, bardzo przepraszam, w pierwszym zdaniu tego ustępu jest napisane tak: „Ogólne kryteria udzielania wsparcia finansowego obejmują w szczególności:” i w pktcie 9 byłoby tak: „nakłady na tworzenie jednego miejsca pracy”.

**Senator Adam Graczyński:**

Tak, oczywiście. To byłby pkt 1: „nakłady na tworzenie jednego miejsca pracy”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dlaczego nie? Proszę pana, to jest najważniejszy punkt, którego tutaj nie ma.

**Kierownik Zakładu Bankowości i Rynków Finansowych  
na Wydziale Zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim Marian Górski:**

Chodzi o to, czy preferujemy tego, co ma wysokie nakłady, czy takich, co mają niskie nakłady i zatrudnią dziesięciu zamiast pięciu.

**Senator Adam Graczyński:**

Proszę pana, sędzę, że może to być w ustawie, ale sędzę też, że polityka ministra gospodarki jest odpowiednia. Możemy w ustawie zapisać, że będziemy preferować tych, którzy mają stosunkowo niskie nakłady na tworzenie jednego miejsca pracy.

Chciałbym dokończyć tę kwestię, Panie Przewodniczący, mam jeszcze jedno pytanie, bo sprawa być może wymaga jednak pewnego skomentowania. Mówi się o kwocie 90 milionów zł, oczywiście w tym roku, w następnych latach pieniędzy będzie znacznie więcej. Może i w tym roku powinno być więcej, sędzę, że dzisiaj będziemy się jeszcze nad tym zastanawiać.

Pytanie byłoby takie: tak w zasadzie czego się spodziewamy? Gospodarka polska potrzebuje rocznie około dwustu, trzystu tysięcy nowych miejsc pracy. Teraz jest pytanie: jeśli spojrzelibyśmy na tę ustawę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Zaczekajcie państwo. Jeśli przyjrzymy się tej ustawie, to kwota 90 milionów zł wiąże pozostałe nakłady, bo oczywiście to jest tylko wsparcie. W tym jest też kwestia kosztu jednego miejsca pracy – to też jest trudne, ale wykonalne. W takim razie moje pytanie zmierza do tego, z jaką liczbą nowych miejsc pracy wiązałyby się ta ustawa przy tych założeniach? To jest pytanie na zakończenie. Chciałbym uzyskać odpowiedź na to pytanie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, Panie Senatorze.

*(Senator Adam Graczyński: Moja opinia o tej ustawie została wyrażona na początku wystąpienia.)*

Czy pani minister potrafiłaby odpowiedzieć na to pytanie pana senatora Graczyńskiego?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: Na ostatnie pytanie?)*

Tak, ostatnie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Oczywiście zdaję sobie sprawę – rząd zdaje sobie sprawę – że w obecnej sytuacji gospodarczej priorytetem czy jednym z priorytetów jest walka z bezrobociem. Jednak ta ustawa nie jest ustawą działającą wyłącznie w kierunku zmniejszenia bezrobocia. Przede wszystkim ma ona wspierać inwestycje. Dlatego oczywiście wspieranie inwestycji w sposób pośredni... Zaraz oddam głos ekspertowi, który dokonywał pewnych szacunków i prognoz, jak projektowana ustawa wpłynie na zwiększanie liczby miejsc pracy. Chciałabym zaznaczyć, że zadaniem tej ustawy – sam pan senator proponował i zwracał uwagę na zapisy związane z nowymi technologiami i wspieraniem takich inwestycji – jest możliwie szerokie spektrum narzędzi służących do wspierania inwestycji. Nie jest ona ukierunkowana wyłącznie na zmniejszenie bezrobocia.

W polityce gospodarczej rządu są programy, których zadaniem jest działanie wyłącznie w tym kierunku. Takie jest stanowisko rządu. Zaraz oddam głos panu profesorowi Górskiemu.

W związku z tym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, odpowiem tylko na tę ostatnią propozycję zmiany do art. 14 ust. 2, bo ona się z tym wiąże, aby do ogólnych kryteriów udzielania wsparcia finansowego włączyć wielkość nakładów na tworzenie jednego miejsca pracy.

Ust. 2 formułuje ogólne kryteria, i myślę, że to dobrze, że są one ogólne, ponieważ daje to ministrowi gospodarki możliwość – w zależności od programu gospodarczego w danym roku, bo wtedy będzie udzielał wsparcia – decydowania, które wnioski inwestorów będą wspierane.

Zwracam uwagę, że powstałaby pewna nierównowaga między sformułowaniami i stopniem ogólności kryteriów wymienionych w pktach 1–7 a kryterium ósmym, które byłoby bardzo szczegółowe i wiązałoby i utrudniało podejmowanie decyzji.

Tworzymy ustawę – taki jest zamiar rządu – która będzie działała przez dłuższy czas i powinna być maksymalnie elastyczna, dawać szeroki wybór narzędzi i zostawiać ministrowi odpowiedzialnemu za sprawy gospodarcze decyzje co do stosowania tych narzędzi w zależności od sytuacji gospodarczej i programu gospodarczego rządu. Wobec tego stanowisko rządu jest przeciwne wniesieniu tej poprawki do art. 14.

Jeżeli chodzi o sens tej ustawy – 90 milionów zł w tym roku – i co za to w gospodarce może uzyskać, to chciałabym powiedzieć, że to nie jest taka mała kwota i już w tym roku można udzielić wsparcia, są prowadzone takie rozmowy – powiem ogólnie, bo jeżeli chodzi o konkretne projekty inwestycyjne, obowiązuje nas poufność. Wiemy więc, że na wsparcie, które prawdopodobnie będzie mogło być udzielone, czeka szereg małych i średnich przedsiębiorstw, a również kilku inwestorów zagranicznych, którzy – powiem wprost – czekają na uchwalenie tej ustawy. Ich inwestycje są już bardzo konkretne zarówno jeżeli chodzi o przewidywaną wielkość nakładów inwestycyjnych, jak i liczbę tworzonych miejsc pracy.

Wprawdzie zgadzam się z opinią, że tych środków jest za mało, ale sytuacja budżetowa jest taka, jaka jest. Minister gospodarki wnosił o znacznie większą kwotę, ale w związku z tym, że nie ma takich możliwości w tym roku, jest 90 milionów zł. Ponieważ w tym roku pozostało mało czasu, wydaje mi się, że rząd z pożytkiem wykorzystywał tych 90 milionów zł.

Jak już powiedziałam, w kolejnych latach, w zależności od sytuacji budżetowej, propozycje rządu niewątpliwie będą zmierzały do zwiększenia wydatków przewidzianych na wspieranie inwestorów.

Proszę pana profesora o wypowiedź na temat symulacji dotyczących liczby miejsc pracy.

**Kierownik Zakładu Bankowości i Rynków Finansowych  
na Wydziale Zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim  
Marian Górski:**

Rozumiem, że państwo senatorowie otrzymali w materiałach dokument, który jest uzasadnieniem ustawy, tam zostały podane te symulacje. Przypomnę tylko, że te symulacje przeprowadzono w ten sposób, że efekt, o którym mówimy, czyli wzrost liczby miejsc pracy, rozkłada się na dwie części. Liczba nowych miejsc pracy indukowana przez ustawę, to z jednej strony miejsca pracy, które powstają bezpośrednio w nowych inwestycjach, ale również miejsca pracy, które powstają tam, gdzie produkuje się środki do inwestowania, bo to kreuje popyt i ktoś go musi wyprodukować.

Przy konstruowaniu założeń, choć było trudno zakładać, przyjęliśmy, że minimalną kwotą pobudzającą jest 20% nakładów inwestycyjnych – taka byłaby dotacja, z kolei ustawa ograniczała maksymalny pułap dotowania w tej formie na 40% nakładów inwestycyjnych.

Przy tych założeniach, jeżeli koszty budżetu wynosiłyby od 500 milionów zł do 1 miliarda zł, łączny oczekiwany efekt w drugim czy trzecim roku funkcjonowania ustawy – bo trzeba było założyć jakiś cykl inwestycyjny, tu był dwuletni – indukowana liczba nowych miejsc pracy wynosiła osiemnaście tysięcy.

Zatem jeżeli przyjmiemy, że 90 milionów zł stanowi jakieś 20% tej kwoty, która była przedmiotem symulacji, to można przyjąć, że – również w tym przypadku nie są zjawiska bezpośrednio liniowe – w trzecim roku funkcjonowania ustawy należałoby oczekiwać z tej kwoty wzrostu miejsc pracy o około trzy do czterech tysięcy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Profesorze.

Rozumiem, że w uzasadnieniu pani senator będzie uprzejma również to podnieść.

Proszę bardzo, senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, mam pewną refleksję dotyczącą wypowiedzi pani minister. Mianowicie pani minister stwierdziła, że kryteria nie mogą być szczegółowe, a przecież wielkość nowej inwestycji jest kryterium szczegółowym, bo tutaj dosyć dokładnie podaje się nakłady. W dalszym ciągu podtrzymuję więc, żeby w naszym polu widzenia pozostał nie jako wyłączny, nie jako główny, ale aby był brany pod uwagę argument dotyczący nakładów na jedno miejsce pracy. To jest jedna uwaga – podtrzymuję jednak tę swoją propozycję.

Druga uwaga: nie uzyskałem odpowiedzi co do propozycji zmiany art. 3. Chodziło mi o zmniejszenie nakładów do 5 milionów euro. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister, ale bardzo krótko, ponieważ o godzinie 11.00 mamy już debatę nad ustawą budżetową i możemy nie zdążyć, a w ogóle to proszę nawet...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: Jeżeli bardzo krótko...)*

Pani Minister, proszę może generalnie przyjąć jedną rzecz, proszę nie uświadamiać tej akurat komisji o sytuacji budżetu państwa, bo my bardzo dobrze wiemy, jaka jest sytuacja budżetu państwa. Siedzimy nad tym już trzy dni i na ten temat wiemy już chyba wszystko. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Jeżeli bardzo krótko, to jeżeli chodzi o propozycje do art. 3 rząd jest przeciwny obniżeniu kwoty wartości nowej inwestycji w pkt 1 ust. 1 do 5 milionów euro. Te propozycje były bardzo szczegółowo dyskutowane w Sejmie, rząd cały czas stał na stanowisku, że 10 milionów euro jest tutaj kwotą właściwą. Podam tylko jeden argument: każde obniżenie kryteriów, zwłaszcza o 50%, zwiększa znacznie liczbę aplikacji – to po pierwsze, a przy ograniczonych środkach utrudnia to bardzo proces ich przyznawania.

Po drugie, z posiadanych przez nas wyników badań wynika, że jeżeli obniżymy wartość nowej inwestycji, z dobrodziejstw tej ustawy będą mogły korzystać również bardzo małe przedsiębiorstwa. Dane statystyczne wskazują, że te przedsiębiorstwa stosunkowo szybko bankrutują. Wskaźnik upadłości bankructw jest bardzo wysoki, co oznacza, że te szczupłe i ograniczone pieniądze z budżetu byłyby w pewien sposób zagrożone. Inaczej mówiąc – ryzyko jest znacznie większe. Dlatego rząd stoi na stanowisku utrzymania tej kwoty.

Była propozycja, aby w ust. 2 pkt 4 rozszerzyć współpracę poza krajowe jednostki badawczo-rozwojowe. Rząd zgadza się z tą propozycją, ale ma wątpliwości, czy określenie „zaplecze naukowo-badawcze” jest dostatecznie precyzyjnym i prawnie uzasadnionym sformułowaniem. Jeżeli udałoby się zastąpić to innym słowem, byłoby dobrze, ale nie mamy nic przeciwko tej intencji, zgadzamy się z tym.

Zgadzamy się również z propozycją, aby technologie energooszczędne w art. 2 ust. 1 pkt 12 były na pierwszym miejscu. Jeżeli chodzi o „wodochłonność produkcji”, to jest to określenie zaproponowane przez Ministerstwo Środowiska. Jeżeli komisja uważa, że trzeba je zastąpić innym słowem... Mnie jednak podoba się „wodochłonność”, jest to dobre określenie, krótkie, wskazujące na właściwość tych inwestycji.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Mnie by się podobało pojęcie „wodochłonność ustaw”.)*

Jeżeli chodzi o propozycję pana senatora, aby pominąć określenie „który się pojawił na świecie nie wcześniej niż przed pięciu laty”, to rząd nie zgłasza zastrzeżeń, choć zostało to przeniesione z rozporządzeń o Agencji Techniki i Technologii.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Agencję – tak, ale nie zadania wykonywane przez tę agencję. Likwiduje się samą instytucję. Jednak ponieważ staram się być konsekwentna, również uważam, że ustawa powinna być jak najbardziej elastyczna, a to określenie ogranicza tę elastyczność i nie mam nic przeciwko skreśleniu tego sformułowania. Dziękuję.



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pan senator.

**Senator Adam Graczyński:**

Wniosłem jeszcze uwagi do art. 5.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: Przepraszam.)*

Bardzo przepraszam, Panie Przewodniczący, ja też coś przeoczyłem. Mam jeszcze uwagę do art. 4. Tu się pisze o kosztach nabycia gruntów: nie więcej niż 5% całkowitych kosztów inwestycji. Moją propozycją, wynikającą z pewnych przemyśleń, jest zastąpienie cyfry „5” cyfrą „10” – myślę o kosztach nabycia gruntów. Są więc jeszcze dwie propozycje. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To w różnym miejscu będzie różnie.  
Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Bardzo przepraszam, Panie Senatorze, pominęłam pana uwagi dotyczące art. 5 – propozycji zmniejszenia kwoty przeznaczonej na szkolenia. Obie te kwoty wynikają z porównywania kwot, jakie są stosowane jako elementy wsparcia w innych krajach. Chciałabym powiedzieć, że ważne jest, aby Polska była konkurencyjna, zwłaszcza dla inwestorów zagranicznych, oferowała porównywalne warunki.

Jeżeli chodzi o koszt szkolenia, to pełny koszt szkolenia jednego pracownika – mamy takie dane – wynosi od 4 do 5 tysięcy euro. Chciałabym zwrócić uwagę, że to nie jest jednorazowe...

*(Głos z sali: Złoty.)*

Słucham? Złoty? Przepraszam, 5 tysięcy zł, czyli kwota, która odpowiada wielkości 1 tysiąca euro. Chciałabym zwrócić uwagę, że to nie jest tylko szkolenie ogólne, ale przede wszystkim chodzi o bardzo ważne szkolenie specjalistyczne, które często wiąże się z wyjazdem pracowników za granicę, ale jest to niezwykle ważna inwestycja w kapitał ludzki. Tak więc z tego punktu widzenia rząd uważa, że ta kwota powinna pozostać na tym poziomie.

Jeżeli chodzi o kwotę na tworzenie jednego miejsca pracy, jak powiedziałam, zastosowaliśmy kryteria porównywalne do kryteriów w innych krajach i podtrzymujemy propozycję z przedłożenia rządowego.

Czy to wszystko, Panie Senatorze?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jeszcze 10%. W art. 4 w pkt 1 koszty nabycia gruntów nie przekraczają 5% całkowitych kosztów inwestycji, co jest zgodne z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie pomocy regionalnej dla przedsiębiorców, będące rozporządzeniem do ustawy o dopuszczalności pomocy publicznej. To jest pierwszy argument.

Drugi mój argument jest taki, że im niższe koszty, to znaczy im mniejszy jest ten procent, tym bardziej są premiowane inwestycje w obszarach nierozwiniętych. Chodzi nam

o to, żeby inwestorzy nie lokowali się wokół Warszawy, tylko w województwie podlaskim, lubelskim czy warmińsko-mazurskim. Każde zwiększenie daje większe szanse tam, gdzie ziemia jest droższa. Sądzę więc, że takie ograniczenie jest uzasadnione i dlatego znalazło się w rozporządzeniu w sprawie pomocy regionalnej dla przedsiębiorców. Chodzi o to, aby wyrównywać, a przynajmniej sprzyjać wyrównywaniu różnic między regionami.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Pan senator Graczyński, później pan senator Chronowski.

**Senator Adam Graczyński:**

Jeśli chodzi o art. 4, to jestem przekonany tą argumentacją, wycofuję swoją uwagę. Jeśli zaś chodzi o art. 5: my ciągle mówimy o wsparciu, tak ja to rozumiem. Czyli jeśli będziemy wspierać szkolenie kwotą maksymalnie 1 tysiąc 150 euro, to pomnożywszy to przez mnożnik – mniej więcej razy pięć – mówilibyśmy o kwocie przeznaczonej na szkolenie rządu 4–5 tysięcy euro. To jest już poważna kwota, i dlatego...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Ale 5 tysięcy zł, przepraszam.

**Senator Adam Graczyński:**

No nie: nie może przekroczyć równowartości kwoty w euro.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Tak, ale w przeliczeniu na złotówki jest to 4 tysiące zł.

**Senator Adam Graczyński:**

Zaraz, zacznę jeszcze raz, choć wiem, że mamy niewiele czasu. Jeśli mówimy o wsparciu, to o wsparciu czegoś, tak więc 1 tysiąc 150 euro jest wsparciem dalszych 3–4 tysięcy euro, czyli będzie to maksymalna kwota 5 tysięcy euro na szkolenia – chyba nie ma błędów w rozumowaniu. Jeśli tak, to łącznie jest około 6 tysięcy euro, idąc dalej, będzie to 24 tysiące zł. To są ogromne kwoty i w tej sytuacji proszę Wysoką Komisję, żeby się jednak zastanowić, czy będziemy tę kwotę ograniczać do pewnego poziomu, zwiększając nakłady na miejsca pracy, bo dla mnie jest to większy problem. Oczywiście pojęcie inwestowania w kapitał ludzki jest mi znane i całkowicie to popieram. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Przy okazji, Panie Senatorze Graczyński, wspierając pańską argumentację, policzyłem sobie, że przy tworzeniu obiektu, który będzie dawał zatrudnienie dwudziestu

osobom, ten, kto będzie ich szkolił, może liczyć na wsparcie około 25 tysięcy euro, a ten, kto wybuduje tę fabrykę, może liczyć na 70 tysięcy euro.

Bardzo proszę, pan senator Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

W związku z tym, że mamy rozpatrywać dzisiaj budżet, nie wiem, Pani Minister, czym było podyktowane to, że w art. 11 przewidziano akurat te dwa miesiące, jeśli chodzi o terminy składania wniosków? Marzec już nam ucieka, rozumiem, że ustawa wchodzi w życie miesiąc później, zostaje październik. Rozumiem, że będzie duży tłok, inwestorzy na pewno będą składać wnioski. Pani Minister powiedziała, że ma już rozeznanie, jeśli chodzi o inwestorów zagranicznych, ale kto z polskich inwestorów będzie składał wnioski? Sądzę, że jednak będzie sporo inwestorów bardzo mocno ubiegających się o te kwoty. To jest kwestia pewnej wiarygodności inwestorów. Właściwie ma pani dwa miesiące, żeby tę kwotę później wykorzystać.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, dwa miesiące. W związku z tym, że naprawdę potrzebujemy środków finansowych, to jeśliby miały być one zmarnowane i niewykorzystane, my szybciotko wprowadzimy do budżetu jakąś poprawkę, w której bardziej skrupulatnie wykorzystamy tę kwotę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Jeżeli chodzi o wątpliwości pana senatora dotyczące kwot na szkolenie i na tworzenie miejsc pracy, to chciałabym zwrócić uwagę na to, że są to kwoty maksymalne, to jest górny pułap, który nie musi być uwzględniony. Dobrze więc, że jest to określone w miarę elastycznie. Oczywiście minister podejmując decyzje nie zawsze będzie udzielał maksymalnego wsparcia.

Zwracam również uwagę na to, że ta pomoc jest kumulowana i często może się okazać, że pomoc lokalna czy innego rodzaju pomoc udzielana inwestorowi jest już tak wysoka, że nawet z tytułu tej kwoty czy dopuszczalnej wielkości pomocy nie będzie możliwości otrzymania przez inwestora górnego pułapu.

Jeszcze raz chciałabym podkreślić, że jeżeli pracownik będzie dobrze wyszkolony, to nawet kiedy odejdzie, ta jego wiedza zostaje w Polsce. To jest osoba wysoce kwalifikowana, której łatwiej będzie znaleźć pracę, a więc trudniej dołączyć do rzeszy bezrobotnych. Tak że utrzymuję to stanowisko.

Jeżeli chodzi o uwagę pana senatora co do terminów składania wniosków, to uprzejmie zwracam uwagę na zapisy art. 18, które dotyczą terminów składania wniosków w tym roku, czyli na przepisy przejściowe. Zdając sobie sprawę z tego, że prace nad ustawą się przedłużają, zaproponowaliśmy, aby w pierwszym roku funkcjonowania, a więc w tym, możliwe było składanie pierwszych wniosków dwa miesiące od dnia wejścia ustawy w życie. Wszystko zależy od tego, kiedy ustawa wejdzie w życie – wtedy w tym pierwszym terminie będą przyjmowane i rozpatrywane wnioski. Drugi termin pozostaje.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, ale ja mam jeszcze pytanie, bo czegoś się nie doczytałem. Jeśli się nie doczytałem, to proszę mi powiedzieć, gdzie mogę to przeczytać. Czy ta pomoc dla inwestora jest jednorazowa?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:* Która pomoc?)

Ta wynikająca z ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Oczywiście. Może być ona udzielana i wykorzystywana etapami, ale jest jednorazowa w tym sensie, że kwota maksymalna, która może być udzielona z tytułu tej ustawy, jest jedna. Inwestor może wykorzystywać ją etapami i przy wielkich projektach na ogół tak się dzieje. Pieniądze na szkolenie nie są potrzebne w pierwszym roku prac itd.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, umówmy się, że nie musi mnie pani przekonywać. Pytam panią: czy to jest pomoc jednorazowa? Pani mówi, że tak. Dobrze. Wobec tego proszę mi powiedzieć, co się stanie, jeżeli cykl realizacji przedsięwzięcia będzie wynosił dwa, trzy lata, a inwestor po pierwszym roku przestanie realizować tę inwestycję?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Inwestor straci pieniądze. Ta ustawa jest ustawą szczegółową w stosunku do ustawy o udzielaniu pomocy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli rozumiem, że jest harmonogram udzielania tego finansowania, tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Jest harmonogram. Przypominam, że udzielanie pomocy będzie regulowane również umową między przedsiębiorcą a ministrem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Gdzie jest napisane o tej umowie? Zmierzam do umowy.

(*Głosy z sali:* Art. 12.)

Dobrze. Czy z tej umowy wynika z jednej strony obowiązek... Prawdę powiedziawszy, przy rozpatrywaniu tej ustawy warto by było mieć tę umowę, bo to jest kluczowa sprawa, ponieważ z tej umowy powinien wynikać obowiązek dla obu stron: dla inwestora – realizacji przedsięwzięcia, a dla ministra gospodarki – przekazywania środków. Może bowiem powstać taka sytuacja, że jeśli cykl realizacji przedsięwzięcia wyniesie trzy lata, to w drugim czy w trzecim roku realizacji tego

przedsięwzięcia inwestor zostanie pozbawiony napływu środków na skutek sytuacji budżetu państwa, która również jest zapisana w tej ustawie. Co wtedy z tym przedsięwzięciem? A poza tym: co wtedy z pieniędzmi, które wydano dotychczas? Te pieniądze mogą być zmarnowane, bo inwestor powie: już nie realizuję, ponieważ odmówiono mi wsparcia.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Umowa określa zobowiązania przedsiębiorcy lub gminy, w tym w szczególności tak jak zapisano w ust. 3 art. 12. Jeśli pojawią się warunki niezależne od przedsiębiorcy, które nie były znane w momencie rozpoczynania umowy, może być ona renegowana, jak każda umowa. Obowiązkiem ministra gospodarki – ponieważ są to środki publiczne i obowiązuje go ustawa o finansach publicznych – jest oczywiście dbałość o to, żeby były one właściwie wykorzystane. Nie jest w interesie żadnej ze stron takie działanie, żeby te środki zostały zmarnotrawione.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, rozumiem pani argumentację. Jeszcze raz odniosę się do doświadczeń. Cykl realizacji przedsięwzięcia wynosi pięć lat. Jest przydzielona kwota X, która według umowy jest rozłożona na lata. Co się stanie, jeżeli w trzecim roku realizacji inwestycji warunki zewnętrzne spowodują, iż minister gospodarki odmówi uruchomienia tej transzy?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Zgodnie z umową cywilnoprawną przedsiębiorca ma prawo domagać się w sądzie uregulowania zobowiązań, które były zawarte w umowie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli w umowie zawieranej z inwestorem minister gospodarki określa transze tej pomocy w poszczególnych latach?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Tak. Umowa może być tak zapisana, że pomoc będzie udzielana w transzach.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, jeszcze raz bym prosił o określenie, czy może, czy musi być tak zapisana. To jest bardzo istotna kwestia. Ja już kiedyś realizowałem przedsięwzięcie, któremu co roku odmawiano finansowania. Mało tego, w jednym roku 27 grudnia dostałem finansowanie na rok, który się kończył za trzy dni.

*(Głos z sali: O tym właśnie mówiłem.)*

Wobec tego pytanie: po co? Mówię o bardzo konkretnej sytuacji inwestora, który się umawia z kimś na wsparcie finansowe, dlatego chodzi mi o zapis. Najlepiej by było, gdyby do tej ustawy był przedstawiony projekt umowy, który minister gospodarki ma

zamiar zawierać z przedsiębiorcą, wtedy byłaby czysta sytuacja, wiedzielibyśmy, na jakich warunkach jest zawierana umowa i czy ten inwestor może liczyć na tę pomoc.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Możemy przekazać druk umowy, ale nie ma jeszcze konkretnej umowy, dlatego... Umowa w ogóle będzie zindywidualizowana, Panie Senatorze, w zależności od przedsiębiorcy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wiem, ale chodzi mi o to, żeby... Proszę pani, są pewne rzeczy graniczne, które trzeba przyjąć w tej umowie. Wielkością graniczną będą parametry określone w tej ustawie, ale jakimś parametrem granicznym musi być cykliczność lub niecykliczność kierowania tych środków oraz wynikające z tego skutki tudzież obowiązki dla obu stron – żeby była jasność.

Z jednej strony, może być taka sytuacja, że po pierwszym roku realizacji inwestycji inwestor powie: dalej mnie to nie interesuje, wziąłem pieniądze i mnie nie ma – jest podmiotem, który się przenosi za granicę i wtedy szukamy go listem gończym. Z drugiej strony może być tak, że inwestor chce realizować przedsięwzięcie, a minister gospodarki na skutek sytuacji budżetu państwa nie ma możliwości dalszego wspierania tego przedsięwzięcia środkami wynikającymi z tej ustawy. To trzeba zapisać.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Zgadzam się, że trzeba. Taka propozycja jest w projekcie rozporządzenia ministra gospodarki w sprawie trybu udzielania wsparcia finansowego nowej inwestycji. W projekcie tego rozporządzenia w §2 w pkt 3 są wymienione elementy, które musi zawierać umowa: przedmiot nowej inwestycji, zobowiązania inwestora, zobowiązania ministra właściwego do spraw gospodarki, sposób oceny realizacji zobowiązań przez inwestora, konsekwencje niewykonania zobowiązań umowy, sposób mediacji i rozstrzygnięcia sporów, inne klauzule dodatkowe.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To jest podstawowa sprawa. Gdzie to będzie, Pani Minister?

(*Głos z sali: W rozporządzeniu.*)

Gdzie jest zapisany obowiązek sporządzenia takiego rozporządzenia?

(*Głosy z sali: Jest, jest.*)

Gdzie? Ja się pytam, proszę państwa, po prostu się pytam.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Na podstawie ust. 4 w art. 14 ustawy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Minister właściwy określi w drodze rozporządzenia szczegółowy tryb i terminy udzielania...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie, zamknijmy tę sprawę. „Minister właściwy do spraw gospodarki określi w drodze rozporządzenia szczegółowy tryb i terminy udzielania i odmowy udzielania wsparcia finansowego”. To dotyczy wniosków.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Senator Genowefa Ferenc:**

Przekazuje wsparcie finansowe, to jest w ust. 1.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

No dobrze. Przez cały czas chcę poznać założenia umowy z inwestorem.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Dobrze, przekażę, ale w tej chwili nie mogę. Projekt rozporządzenia ministra gospodarki, który reguluje...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę udostępnić taki dokument przed rozpatrywaniem tego porządku przez Wysoką Izbę.

Mam jeszcze jedno pytanie, bardzo przepraszam. Mam uwagę do zapisu...  
*(Rozmowy na sali)*

Proszę państwa, proszę o spokój.

Moje pytanie dotyczy art. 3 ust. 1 pkt 2 i 3, gdzie określa się trwałość miejsca pracy na pięć lat. Wydaje mi się, że pięć lat to bardzo krótki okres. Znam przypadki, że przedsięwzięcie inwestycyjne pochłonęło potężne środki z budżetu, niekoniecznie państwa, także z budżetu gmin, a dzisiaj już nie istnieje lub nie istnieje jego znakomita część. Powołam się na przykład inwestycji General Motors na Śląsku, która pochłonęła olbrzymie środki inwestycyjne również z budżetu państwa, budżetu gminy, a dziś zredukowała poziom zatrudnienia o 50%, czyli trwałość miejsca pracy w General Motors na Śląsku wyniosła dokładnie cztery lata.

Wobec tego pytam, jaka jest szansa... Zresztą nie muszę pytać, bo wiem, że nie ma żadnej. Wobec tego dlaczego angażowaliśmy takie wielkie pieniądze w tak niskiej trwałości miejsce pracy w sytuacji, kiedy w tym samym kraju zlikwidowaliśmy tysiące miejsc pracy, które miały gwarancję funkcjonowania przez pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedemdziesiąt lat, takich jak kopalnie czy huty.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Odpowiedź jest taka. Ten zapis jest oparty na rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie pomocy regionalnej dla przedsiębiorców, wynika więc z zapisów ustawy o udzielaniu pomocy publicznej, jest spójny z tą ustawą. Chcę powiedzieć, Panie Senatorze, że te zapisy muszą wynikać z wyważenia korzyści. Powiedziałabym tak: oczywiście można wydłużyć ten okres, ale konsekwencją tego będzie mniejsze zainte-

resowanie inwestorów. W czasie prac w Sejmie pracodawcy protestowali, że pięć lat to jest zbyt długi okres. W związku z tym trzeba było znaleźć złoty środek. Wydaje się, że tych pięć lat wynika też z doświadczeń w innych krajach i że to jest wyważony, optymalny okres, równoważący interesy obu stron.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Znam te wszystkie stanowiska. Najchętniej wszyscy inwestorzy chcieliby, aby okres pracy był określony jako nie dłuższy niż jeden rok, ponieważ jest to okres, który zwalnia ich z obciążeń podatkowych w danym miejscu. Ja jestem zainteresowany tym, żeby to miejsce pracy trwało jak najdłużej, żeby ten wydatek z budżetu państwa nie był wydatkiem, który odnosi pozytywny skutek na rynku pracy tylko przez krótki czas. Taka jest moja intencja, spójna, jak sądzę, z poglądami pana senatora Graczyńskiego, który też podnosi to, że trzeba inwestować w miejsce pracy, a nie w otoczenie miejsca pracy.

**Kierownik Zakładu Bankowości i Rynków Finansowych  
na Wydziale Zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim  
Marian Górski:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli: gdybyśmy wydłużyli ten okres, to miejsce pracy wprowadzie by było, ale powstałaby wątpliwość, czy to miejsce pracy jest zgodne z definicją nowej inwestycji, ponieważ cykl życia produktów jest coraz krótszy i pracownik, założmy w ciągu dziesięciu lat, pracuje na różnych środkach trwałych.

W związku z tym on będzie pracował, ale to już będzie z innej inwestycji. Wydłużenie tego okresu wzbudziłoby wątpliwości, czy rzeczywiście jest to jeszcze konsekwencja nakładów inwestycyjnych, które zostały dofinansowane z mocy ustawy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę państwa, przepraszam bardzo, ale jesteśmy na takim etapie, że tak powiem, wysiłku intelektualnego przy tej ustawie, że na dobrą sprawę widzę tu same sprzeczności. Z jednej strony mówimy o towarze, który się przez najbliższe pięć lat nie pojawi, i właściwie jest niepewne, czy w ogóle się pojawi. Może należałoby spytać o to wróżkę, nie wiem, astronomów, kogokolwiek, kto by to przewidział. Z drugiej strony jak gdyby świadomie, moim zdaniem, otwieramy furtkę dla krótkotrwałych inwestycji.

Mało tego, proszę sobie wyobrazić, że próbujemy ze środków budżetu państwa wspierać przygotowanie teoretyczne pracownika kwotą do 1 tysiąca 150 euro, które będzie użyteczne najwyżej przez pięć lat. Znam przypadki...

*(Senator Genowefa Ferenc: Wiedza nie ucieknie.)*

Będzie bezużyteczna. W ciągu ostatniego roku w województwie śląskim wykształciliśmy sto dwadzieścia tysięcy ludzi, a bezrobocie wzrosło o sto osiemdziesiąt tysięcy osób. Są to ludzie bezużytecznie wykształceni, ich wiedza za rok będzie zupełnie nieprzydatna. Wydano potężne pieniądze, a nie ma inwestycji, bo stale tylko filozofujemy na temat tego, że trzeba dać szansę zarobienia tym, którzy jeszcze coś potrafią. Te pieniądze otrzymują wykładowcy, tych pieniędzy nie użytkują inwestorzy, którzy faktycznie tworzą miejsca pracy. Tworzymy szansę zarobienia pieniędzy przez tych,



którzy je i tak już zarabiają, nie dając szansy na wykorzystanie wiedzy. Taka jest prawda. Dajemy szansę na wykorzystanie wiedzy ludziom, którzy już coś potrafią, nie dajemy żadnej szansy na tym, którzy nie potrafią nic. Tak jest w całym kraju. Bezrobocie przekracza trzy miliony osób.

Proszę, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, dyskusja idzie w takim kierunku, że nie wiem, czy pan przewodniczący zamierza postawić wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie. Pani Senator, proszę mi nie zadawać pytań, to po pierwsze. Po drugie, chcę pani powiedzieć, że czuję się odpowiedzialny za to, co robi rząd, którego SLD jest twórcą. Po to jestem w tej partii, dlatego reprezentuję tę partię w tej komisji, że interesują mnie rozwiązania, które będą niekwestionowane i które będą wносиły trwały wkład w poprawę rynku pracy w kraju. To jest cała moja intencja.

Daleki jestem od improwizacji, stąd się biorą moje pytania. Sądzę, że cała nasza dyskusja zmierza ku temu, żeby tworzyć akty prawne o pewnej wartości, a nie takie, których całą wartością będzie wartość fizyczna, a nie faktyczna.

Bardzo proszę, czy ma pani jakieś pytanie, Pani Senator?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Nie. Byłam przekonana, że będzie postawiony właśnie taki wniosek. Stąd moja wątpliwość.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Próbujemy to naprawiać w nieskończoność. Dzisiaj mamy tutaj dziewiętnaście artykułów, a poprawek w tej chwili jest już chyba szesnaście.

*(Senator Genowefa Ferenc: Jesteśmy chyba przyzwyczajeni do poprawek.)*

Proszę bardzo, czy są jeszcze jakieś pytania?

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Chciałbym poruszyć sprawę sankcji, jakie będą stosowane w przypadku, kiedy na przykład nie zostanie wykonana projektowana inwestycja. Pan przewodniczący poszedł w kierunku dbałości o interes przedsiębiorcy, natomiast mnie się wydaje, że bardzo istotne jest to, co będzie zapisane, żeby zabezpieczyć interesy budżetu państwa.

Sądzę, że powinny być tutaj jasno określone kryteria, co czeka tego, który wziął pieniądze, ale nie wykonał inwestycji. Jakie będą za to sankcje? To nie może być rozdawnictwo pieniędzy, musi być precyzyjnie zapisane, że taki inwestor musi oddać kwotę z odsetkami. W tej chwili minister gospodarki wziął całą odpowiedzialność na siebie i będzie się martwił, czy inwestycja się uda.

Jeżeli chodzi o wspieranie inwestycji zagranicznych, to uważam, że tu trzeba być bardzo ostrożnym, ponieważ wiemy, że te inwestycje nie zawsze zmiernają w dobrą stronę. Tutaj pan przewodniczący ma zupełną rację. Co się stało z pieniędzmi, które zostały w różny sposób zaangażowane w powstawanie wielkich super- i hipermarketów, i teraz te firmy tylko zmieniają nazwy. Najpierw się nazywa tak, a potem, żeby uzyskać zgodę na dalsze zwolnienia z podatków, robi się przekształcenie kolejnego obiektu. Ta droga jest rzeczywiście fatalna i byłoby bardzo wskazane zapisanie w określonym ujęciu, jak długo taki zakład powinien funkcjonować.

Jeszcze takie jedno pytanie, może trochę odbiegające od ustawy, o której dzisiaj mówimy. Czy nasz rząd ma możliwość większego wsparcia jakiejś naprawdę większej inwestycji? O tym, co się stało z projektem Toyoty, wszyscy mieliśmy okazję przeczytać w prasie: że Czechy, jako mniejszy kraj, dały lepsze warunki i Toyota właśnie tam buduje fabrykę. Nie wiem natomiast, czy my mamy takie możliwości, czy rząd jest w stanie podjąć decyzję, żeby takie inwestycje nie zostały z Polski wycofywane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.  
Pan senator Wnuk.

**Senator Tadeusz Wnuk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Odnosząc się bezpośrednio do prowadzonej dyskusji, a także do propozycji senatora Graczyńskiego, mimo wszystko przychyliłbym się, by utrzymać wartość nowych inwestycji w kwocie 10 milionów euro z dwóch powodów: po pierwsze, kierując się symulacjami zawartymi w tym projekcie, a po drugie, żeby nie powiększać dysproporcji spodziewanej ogromnej liczby wniosków w stosunku do bardzo ograniczonych możliwości dotacji budżetowej w kwocie 90 milionów zł.

Natomiast, jeśli mogę sobie pozwolić, to żeby już nie zabierać głosu po raz drugi, chciałbym również zająć stanowisko w stosunku do całej ustawy. W materiałach pomocniczych, jakie otrzymaliśmy do projektu tej ustawy, znajdują się trzy bardzo rozbieżne opinie – mam na myśli bardzo pozytywną opinię Biura Studiów i Ekspertyz Sejmu, bardzo krytyczne opinie klubów poselskich w czasie dyskusji w Sejmie, zwłaszcza klubu Platformy Obywatelskiej.

Przypomnę tylko, że projekt ustawy w tym kształcie jest na tyle nieprecyzyjny, ma takie niejasne cele, że nie może być akceptowany. W odniesieniu do tej opinii obecna tu dzisiaj razem z nami pani minister też się zgodziła, że jest to problem złożony, że ustawa zawiera rozwiązania kontrowersyjne.

Mimo wszystko chciałbym, Panie Przewodniczący, opowiedzieć się za tym, żebyśmy jako komisja poparli tę ustawę, ponieważ sądzę, że znajdujemy się w szczególnej sytuacji: po pierwsze – w zaklętym kręgu stagnacji gospodarczej, i nie ma co do tego wracać, wszystkim znane są zjawiska gospodarcze, wskaźniki bezrobocia i wzrostu. Po drugie – przepraszam państwa za określenie – znajdujemy się w sytuacji, którą oddaje maksyma Sienkiewicza, Henryka Sienkiewicza zresztą: Jak pogodzić dupę z batem? Czyli jak pogodzić konieczną dyscyplinę budżetową z bardzo ograniczonymi możliwo-

ściami uzyskania środków na... Wicepremier Belka nazywa to wysiłkiem motoryzacyjnym, a ja to nazywam poszukiwaniem możliwości wszystkich działań prorozwojowych.

Jak państwo pamiętacie, opiniując z ramienia komisji między innymi rezerwy celowe, wskazywałem na istotną wagę rezerwy celowej, polegającej na dopłatach do kredytów eksportowych.

Osobiście odbieram ten projekt ustawy jako próbę szukania środków w budżecie, jako działania rządu, które mogłyby w sumie, w całej swej wielkości, próbować przełamać ten, jak powiedziałem, zakłęty krąg stagnacji gospodarczej.

Ze swego podwórka dodam – mówię o działalności Górnośląskiego Banku Gospodarczego – że wpisując się jak gdyby w program „Przed wszystkim przedsiębiorczość”, będziemy również jako Górnośląski Bank Gospodarczy tworzyć dwa lokalne fundusze poręczeń kredytowych, może będzie to lokalna inicjatywa szukania jakiegoś rozwiązania, wyjścia z obecnej sytuacji.

Tak że zdając sobie sprawę z ułomności tej ustawy, o czym pan przewodniczący był uprzejmy tu powiedzieć, pamiętając o opiniach, opowiadam się za stanowiskiem, aby komisja poparła tę ustawę. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Cały czas szukamy sposobu na to, żeby poprzeć tę ustawę, i chcemy ją po prostu doskonalić aż do skutku.

Bardzo proszę, pan senator Graczyński.

#### **Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, nikt nie zamierza głosować przeciwko tej ustawie, dziwię się nawet wystąpieniu znakomitego poprzednika, pana senatora, problemem natomiast jest jakość tej ustawy, o czym wspominałem. W tym kształcie, w jakim ta ustawa przyszła z Sejmu, absolutnie nie nadaje się ona do prezentacji przedsiębiorcom. Będzie bardzo wiele nieporozumień, wiele porażek, a nie sukcesów. Stąd właśnie bierze się dramatyczna próba poszukiwania dróg poprawy tej ustawy w ciągu najbliższych paru dni.

Ostatnia kwestia z mojej strony: wygoda a pieniądze. Pewnie, że najlepiej byłoby, gdyby próg był jeszcze wyższy, nie 10 milionów euro, tylko 50 milionów euro, wpłynęłyby wtedy dwa wnioski i nie byłoby żadnych problemów, bardzo niewiele problemów. Uważam jednak, że ta ustawa ma obowiązywać nie do końca roku bieżącego, proszę Wysokiej Komisji i pani minister, tylko ma ona funkcjonować, jak sądzę, przez najbliższych kilka, kilkanaście lat.

Jeśli tak, to przecież te środki będą zdecydowanie wyższe. Nie możemy zakładać, że w przyszłorocznym budżecie będzie tylko 90 milionów zł. Sądzę, że kwota na wsparcie tej ustawy będzie rzędu 500 milionów zł, może 1 miliarda zł. Po prostu tak sobie wyobrażam funkcjonowanie państwa. Jak państwo ma się rozwijać, jeśli nie będzie wspierać inwestycji?

W związku z powyższym prosiłbym jednak Wysoką Komisję o głębokie rozważenie, czy wybrać spokój i małą liczbę wniosków, czy drogę poszukiwania dobrej ustawy i dalej optuję za moją propozycją obniżenia tej kwoty do 5 milionów euro. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Podzielim pogląd pana senatora, przy czym chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, Panie Senatorze, że w art. 3 w ust. 1 na końcu każdego punktu jest takie małe słówko „lub”. Wynika z tego, że nowa inwestycja wpływająca na poprawę stanu środowiska bez względu na to, ile będzie kosztować i przez ile lat będzie funkcjonowała, ile da miejsc pracy, może liczyć na to wsparcie. To jest w ogóle ten cały... przepraszam, subtelność całej tej ustawy. Tak że na dobrą sprawę, proszę państwa... Dobrze, nie będziemy już dyskutowali.

Proszę państwa, proponuję przystąpić do głosowania, bo mamy za chwilę debatę na temat budżetu państwa.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Chciałabym powiedzieć kilka słów na temat sankcji, bo pan senator poruszył bardzo ważną kwestię, że nie ma sankcji.

Po pierwsze, chciałabym się odwołać do ust. 2 art. 15 projektu ustawy, w którym w przypadku niewywiązania się przedsiębiorcy z zobowiązań jest mowa o zwrocie przekazanego wsparcia i odsetkach. Ponadto chciałam przywołać zapisy art. 33 i 34 ustawy o warunkach dopuszczalności nadzorowania pomocy publicznej dla przedsiębiorców, które to zapisy precyzują, co stanie się w przypadku, kiedy udzielona pomoc będzie wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem. To także jest wyjaśnione.

Zgadzam się z wypowiedzią pana senatora na temat inwestorów zagranicznych – przykład Toyoty jest tutaj bardzo znamieny. Jednym z powodów, dla których Polska nie wygrała tego przetargu, był brak takich rozwiązań, jakie są w Czechach. Chciałabym poinformować, że ministerstwo prowadzi teraz szereg ważnych negocjacji w sprawie dużych projektów i jeżeli ustawa nie wejdzie szybko w życie, będą one zagrożone. Myślę, że to tyle. Jeżeli chodzi o kryteria, była już dyskusja, tak że dziękuję.

Przedsiębiorcy też akceptują tę ustawę, nie ma uwag krytycznych ze strony przedsiębiorców. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Przedsiębiorcy przestaną popierać, kiedy zaczną składać wnioski.

Proszę państwa, proponuję przystąpić do głosowania nad złożonymi wnioskami.

(*Senator Bernard Drzeźła: Przepraszam, drobna uwaga.*)

Proszę.

**Senator Bernard Drzeźła:**

W art. 14 ust. 2 pkt 8 trzeba dodać: „o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 11 lit. c”. Czy dodajemy ust. 1?

(*Głos z sali: Tak.*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

W takim razie głosujemy.

Po pierwsze, przegłosujemy poprawki, które zgłosiło Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że pani senator przejmuje te poprawki jako wnioskodawca...

*(Senator Genowefa Ferenc: Tak.)*

...ale na zewnątrz one i tak wyjdą jako poprawki Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Otwieramy głosowania opinią Biura Legislacyjnego do ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji. Mamy tu jednoznacznie zapisane propozycje. Poprawka pierwsza – nie wiem, może trzeba to zreferować jeszcze raz, bo państwo nie pamiętają. Panie Mecenasiu, może zreferuje pan to tylko jednym zdaniem, żeby wszyscy dokładnie wiedzieli, o czym mówimy.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Ta poprawka zmierza do tego, aby w art. 1 i w art. 3 nie określać, że wsparcie finansowe jest udzielane przedsiębiorcy, tylko żeby były to ogólne warunki udzielenia wsparcia finansowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rząd popiera, czy nie popiera? Już zapomniał.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Jeszcze raz przypomnę, że ustawa kieruje pomoc do przedsiębiorcy. Myśmy się zgodzili...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, to co robimy? Pani senator mówi, że przejmuje poprawki?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Tak, ale pierwszej – nie. Przejmuję poprawki trzecią, czwartą i piątą.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Czyli poprawki pierwszej i drugiej de facto nie ma?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Nie ma.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, rozumiem.

Wobec tego głosujemy nad poprawką trzecią.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki trzeciej?

Jednogłośnie.

Jeśli będzie jednogłośnie, to umawiamy się, że nie pytam, kto jest przeciw.

Kto z państwa jest za poprawką czwartą? (8)

Kto z państwa jest za poprawką piątą? (8)

Dziękuję państwu. Przyjęliśmy trzy poprawki, znajdują się one w projekcie.

Teraz będziemy się borykali z zapisami po kolei.

Art. 2 pkt 11 – poprawka pani senator Ferenc, zmierzająca do skreślenia słowa „łącznie”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Jeden wstrzymujący się. Dobrze.

Poprawka senatora Graczyńskiego, także do art. 2 pkt 11, polegająca na dodaniu do każdego zdania kończącego się przecinkiem słowa „lub”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Jednogłośnie.

Bardzo dziękuję.

Poprawka do art. 2 pkt 12, pana...

(*Senator Adam Graczyński*: Jeszcze: „lub wdrożenia technologii”.)

(*Senator Genowefa Ferenc*: To już przegłosowaliśmy.)

Przepraszam, żebyśmy nie popełnili błędu. Mówię o poprawce pana senatora Graczyńskiego do art. 2 pkt 12.

**Senator Adam Graczyński:**

Z tym że ja chciałem doprecyzować, Panie Przewodniczący. Wyrażenie: „który się pojawił na świecie nie wcześniej niż przed pięciu laty” oczywiście skreślamy, tak?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Skreśliliśmy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mówimy o tym.

(*Senator Adam Graczyński*: Dobrze, upewniłem się.)

Mówię o brzmieniu tego.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Tam było: „lub wdrożenia technologii”.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Teraz pan senator wniósł poprawkę dotyczącą art. 2 pkt 12 lit. a. Może pan senator przypomnieć brzmienie?

**Senator Adam Graczyński:**

Tak, bardzo proszę, Panie Przewodniczący, mianowicie na pierwszym miejscu w wymienianiu przyczyn wskazujemy technologie energooszczędne: „w szczególności związane z technologiami energooszczędnymi”, resztę pozostawiamy bez zmian.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, tylko może przy okazji państwu powiem, że nie dziwię się argumentacji ministra środowiska, ponieważ mało kto w Polsce wie, że jeżeli czegoś nam w Polsce szybko zabraknie, to nie energii, nie terenów, tylko właśnie wody, ale w jakiej kolejności my to zapiszemy, to – powiedzmy sobie szczerze – i tak nam zabraknie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Wobec tego kto z państwa jest za poprawką pana senatora Graczyńskiego? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Muszę powiedzieć, że jako człowiek związany z sektorem paliwowo-energetycznym też jestem w głębi serca przeciw tej poprawce, Panie Senatorze. Energii trzeba by dużo, dużo, dużo zużywać.

Art. 3 ust. 1 pkt 1 – poprawka pana senatora Graczyńskiego, zmniejszająca wartość kwoty na inwestycje z 10 milionów euro do 5 milionów euro. Przepraszam bardzo, jeszcze chciałbym, żebyśmy dobrze odczytali swoje intencje. Proszę zwrócić uwagę, że to zdanie również się kończy słówkiem „lub” i ta wartość w pkt 5 czy 6 nie ma już żadnego znaczenia.

Wobec tego kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (1)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Bardzo dziękuję.

Z tych powodów, o których mówiłem, poprawka nie uzyskała większości.

Art. 3 ust. 2 pkt 4 – poprawka pana senatora Graczyńskiego w brzmieniu: „inwestycja przyczyni się do rozwoju współpracy z krajowym zapleczem naukowo-badawczym”.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Jednogłośnie.

Pani Basiu, może pani poprosi, żeby państwo z budżetu jeszcze nie wchodzili, bo wszystko nam się tutaj pogmatwa. Zrobimy sobie jakąś przerwę, chociażby higieniczną, bo to przecież można... Dzisiaj czeka nas praca do wieczora.

Kto z państwa jest przeciw?

*(Senator Genowefa Ferenc: Było jednogłośnie.)*

Jednogłośnie było, tak? Bardzo przepraszam.

Art. 4...

*(Senator Genowefa Ferenc: Pan senator się wycofał.)*

Pan senator się wycofał, tak?

**Senator Adam Graczyński:**

Tak jest.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Art. 5 – zmiana polegająca na przestawieniu kolejności, czyli pkt 2... – przegłosujmy to po kolei. Najpierw to, że pkt 2 ma być pkt 1, a pkt 1 ma być pkt 2.

Kto jest za taką poprawką?

Dziękuję. Jednogłośnie.

Druga poprawka zmierza do zmiany zapisu tym razem już w pkt 2, który będzie brzmiał: „gminie – na tworzenie i modernizację infrastruktury technicznej bezpośrednio związanej z wspieraną inwestycją określonego przedsiębiorcy”.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Jednogłośnie. Bardzo dziękuję.

Poprawka pana senatora Graczyńskiego zwiększająca w pkt 1 lit. b kwotę nieprzekraczającą równowartości z 3 tysięcy 500 euro do 4 tysięcy euro.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (5)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Bardzo dziękuję.

Poprawka pana senatora Graczyńskiego zmieniająca w art. 5 pkt 2 lit. c kwotę równowartości z 1 tysiąca 150 euro na 500 euro.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (4)

Kto z państwa jest przeciw? (1)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (3)

Poprawka uzyskała większość.

Nie mamy poprawek do art. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, jest dopiero do art. 14 ust. 2, tak? Najpierw pkt 8 – poprawka pana senatora Drzęzli, zmierzająca...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, ale to trzeba przegłosować, Panie Senatorze. Senat to jest takie miejsce, gdzie trzeba szanować wnioski.

Jest to poprawka uzupełniająca w brzmieniu: „zgodność nowej inwestycji z kierunkami, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 11 lit. c”.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Bardzo państwu dziękuję. Jednogłośnie.

Art. 14 ust. 2 pkt 9, poprawka pana senatora Graczyńskiego, tak?

*(Senator Adam Graczyński: Tak. Mówiąca o nakładach.)*

Ogólne kryteria udzielenia wsparcia finansowego obejmują w szczególności: i tu pkt 9 – nakłady na tworzenie...

*(Senator Adam Graczyński: Wielkość nakładów na jedno utworzone miejsce pracy.)*

Wielkość nakładów na jedno utworzone miejsce pracy.

*(Senator Genowefa Ferenc: Panie Przewodniczący, czy można?)*

Bardzo proszę.



**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, mam wątpliwość odnośnie do tej poprawki, dlatego że te dane mamy już zawarte w pktach 2 i 3, gdzie są kryteria – wielkość nowej inwestycji i wielkość zatrudnienia, z czego nam wychodzi wielkość nakładów na jedno stanowisko. Chodzi o to, abyśmy w związku z tym po prostu nie przedobrzyli sprawy.

**Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, intencją było zwrócenie uwagi na to niesłuchanie ważne kryterium, a nie na arytmetykę, bo arytmetykę to my umiemy, znamy. Kryteria natomiast są bardzo ważne. Tu trzeba pokazać to kryterium. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Proszę państwa o przegłosowanie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak jest.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana senatora Graczyńskiego? (7)

Kto z państwa jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że wyczerpaliśmy wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie...

*(Głos z sali: Nie.)*

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jeszcze trzeba dopisać nowy ust. 3 w art. 15 w brzmieniu, że minister właściwy do spraw gospodarki do końca lutego każdego roku składa Sejmowi sprawozdanie za rok ubiegły z działalności w zakresie udzielania wsparcia finansowego przedsiębiorcom i gminom.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam bardzo, czy pani senator by się zgodziła na modyfikację, że minister właściwy do spraw gospodarki w ramach sprawozdania z realizacji budżetu państwa za rok poprzedni składa sprawozdanie itd?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Wtedy nie ma sensu tego wpisywać, bo on tak czy tak musi to złożyć, to wynika z obowiązku budżetowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg:**

Mam tylko jedną wątpliwość, jeżeli chodzi o termin. Termin składania sprawozdania Radzie Ministrów do 15 lutego jest do utrzymania, ale do Sejmu wydaje się zbyt wczesny. Powinien być skorelowany ze sprawozdaniem budżetowym.

**Senator Genowefa Ferenc:**

W takim razie wycofuję się z tego.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Ewa Freyberg: W ogóle z tej poprawki?*)

Tak.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo przepraszam, Pani Senator. Teraz straciliśmy ideę tej poprawki. Jesteśmy za tym, żeby minister gospodarki składał sprawozdanie, ale nie chcemy tworzyć kolejnego precedensu do składania sprawozdania, tylko chcemy niejako nakazać, żeby w ogólnym sprawozdaniu z realizacji budżetu państwa znajdowało się to zobowiązanie do składania informacji na ten temat. Proponuję, żeby pani senator rozważyła, czy moja modyfikacja nie zwiera i pani poglądu, i wniosku pani minister.

(*Senator Genowefa Ferenc: Można, Panie Przewodniczący?*)

Można.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Uważam, że ponieważ są to środki, które są zapisywane w budżecie państwa, to minister ma obowiązek ustosunkować się do tego, w jaki sposób te środki zostały zagospodarowane. W związku z tym uważałam, że byłby sens potraktować to jako oddzielny temat, natomiast jeśli chodzi o sprawę budżetu, to uważam, że mija się to z celem i...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Senator, dobrze, skoro pani odstępuje od swojego zamiaru, w takim razie ja złożę taką poprawkę, motywując to głównie tym, że minister właściwy do spraw gospodarki przy okazji sprawozdania z budżetu państwa składa sprawozdanie Senatowi czy w ogóle parlamentowi o sposobie wydatkowania środków w wysokości 1 miliarda 40 milionów zł, na przykład środków na restrukturyzację górnictwa, a w przypadku 90 milionów zł byłby z tego zwolniony.

Wobec tego modyfikuję tę poprawkę, że minister właściwy do spraw gospodarki... i teraz jeśli można, proszę o kontynuację tego brzmienia, Panie Mecenasiu.

(*Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapełiński: Panu senatorowi chodziło o to, żeby...*)

O utrzymanie obowiązku składania przez ministra gospodarki sprawozdania parlamentowi z wydatkowania tych środków, ale nie incydentalnie, tylko w ramach sprawozdania z realizacji budżetu państwa za poprzedni rok. Czyli i tak to robi, i tak to robi, ale chcę to zapisać.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wobec tego kto z państwa jest za takim wnioskiem? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy ten wniosek. Czy ktoś z państwa...

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jest jeszcze jedna moja poprawka, dotycząca tego, aby w art. 16 zmienić obecne brzmienie art. 76a na „dotacja celowa może być udzielona przedsiębiorcom dokonującym nowych inwestycji, o których mowa w przepisach o finansowym wspieraniu inwestycji”.

Nie, chyba już się z tego wycofałam. Przepraszam, wycofuję się z tego, bo to już było wyjaśnione.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Stało się to, czego się bałem przez całe życie, że nie nadażę intelektualnie za panią senator Ferenc.

Wobec tego kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami zgłoszonymi przez komisję? (7)

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Kto z państwa jest przeciw? (1)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję. Komisja przyjęła projekt ustawy wraz z poprawkami.

Senatorem sprawozdawcą jest pani senator Ferenc.

Dziękuję, Pani Minister, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.

Ogłaszam przerwę do godziny 11.20.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chciałbym prosić o dwie rzeczy, które – jak sądzę – pozwolą nam dość sprawnie przebrnąć przez dzisiejszy proceder. Po pierwsze, chciałbym jeszcze raz prosić wszystkich państwa senatorów, aby do tego momentu, czyli najpóźniej za parę minut, złożyli do pana mecenasa treść swoich wniosków, bo to usprawni całą pracę. Później będzie bardzo trudno wrócić do tej sprawy.

*(Głos z sali: Przepraszam, chodzi o opinie cząstkowe, tak?)*

Nie, o wnioski własne. Jeżeli pan senator ma pomysł, żeby zabrać z biblioteki NIK, a dołożyć w Żorach, to proszę to napisać.

Druga sprawa. Prosiłbym, żeby przy każdym wniosku były tylko dwa jedno- lub dwuzdaniowe stanowiska. To znaczy, stanowisko wnioskodawcy – jeśli jest – i stanowisko ministra finansów. To byłoby wszystko. Mamy do rozpatrzenia kilkadziesiąt wniosków. Sądzę, że pójdzie nam w miarę sprawnie.

Zawczasu przepraszam, jeżeli będę musiał na chwilę wyjść. Nie stanie się tak dlatego, że będę znudzony spotkaniem, tylko dlatego, że znowu ścigają mnie jakieś telewizje i spodziewam się, że przyjadą coś nagrać.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrywania wniosków. Najpierw zajmiemy się wnioskami, które spłynęły z komisji wydających opinie o poszczególnych działach.

Rozpoczynamy od opinii Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Na stronie 6 tej opinii znajduje się wniosek pierwszy. Nie będę go czytał, bo – jak rozumiem – państwo mają dokumenty przed sobą.

Proszę o stanowisko wnioskodawcy. Nie ma go.

Pani Minister, proszę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rozmawialiśmy o tym już wczoraj...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, wiem, ale trzeba...)*

Jeśli chodzi o wniosek pierwszy tej komisji, czyli o przesunięcie 54 milionów 600 tysięcy zł między wydatkami bieżącymi i majątkowymi wojsk lotniczych, to nie zgłaszamy zastrzeżeń.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Jeśli dobrze rozumiem, rząd nie zgłasza zastrzeżeń, tak?

Przystępujemy...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

*Jeśli chodzi o wniosek drugi...)*

Nie, najpierw pierwszy. Powolutku i po kolei, Pani Minister.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

*Przepraszam.)*

Jesteśmy dopiero na początku drogi, jeśli chodzi o tę materię, w której pani jest biegła.

Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem pierwszym Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję. Wniosek został przyjęty.

Wniosek drugi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jeśli chodzi o wniosek drugi, to jesteśmy jemu przeciwni ze względu na źródło jego finansowania oraz ze względu na to, że dotyczy zwiększenia etatów, czego rząd starał się unikać w całej ustawie budżetowej. Jeżeli Straż Graniczna będzie miała potrzeby związane z zadaniami integracyjnymi, to może otrzymać wsparcie z rezerwy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

W trakcie roku, jak rozumiem, tak?

Przepraszam bardzo, ale będę panią indagował – może tak powiem – o treść uzasadnienia, bo będzie ono niezwykle użyteczne w trakcie mojego sprawozdania. Jeszcze raz państwu przypomnę, że jedynym obowiązkiem, jaki mamy jako komisja, jest uzasadnienie negatywnego stanowiska przyjętego w przypadku wniosków przedstawionych przez pozostałe komisje. Nasz podstawowy obowiązek to uzasadnić.

*(Głos z sali: Chyba że przyjmujemy wnioski.)*

Oczywiście, chyba że je przyjmujemy. Trzeba uzasadnić negatywne stanowisko.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwny? (8)

Dziękuję bardzo.

Wniosek trzeci.

Pani Minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wniosek trzeci dotyczy sztucznego zwiększenia dochodów z tytułu wymiany dowodów osobistych i paszportów. Naszym zdaniem, nie można liczyć na to, aby takie zwiększenie dochodów było w roku 2002 możliwe. W związku z tym jesteśmy przeciwni temu wnioskowi.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że w tym przypadku stanowisko państwa można wytłumaczyć brakiem gwarancji wpływów.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Właśnie tak.)*

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie uzyskał większości.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Można?)*

Wniosek czwarty.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jesteśmy przeciwni wnioskowi czwartemu. Zwiększa on dochody budżetu państwa z tytułu zwiększonego wpływu z NBP. Jak powiedział pan premier Belka, będzie zwiększony wpływ z Narodowego Banku Polskiego, ale zostanie przeznaczony na pokrycie ubytków w innych pozycjach dochodów budżetu państwa. Po prostu nie ma dochodów, które umożliwiłyby sfinansowanie tych wydatków.

*(Głosy z sali: Nie ma.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwko? (8)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie został przyjęty.

Zakończyliśmy rozpatrywanie wniosków Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Opinia Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Jest jeden wniosek.

Panie Sekretarzu, ten wniosek został zmodyfikowany?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Rozumiem, że głosując teraz nad tym wnioskiem, możemy go odrzucić, ale będziemy nad nim głosowali także później, tak? Czy zrobimy to teraz?

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Adam Niemczewski:**

Jeżeli mogę, to chciałbym powiedzieć, że wnioski mają charakter konkurencyjny, ponieważ są inne źródła pokrycia...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ale ten sam cel.)*

Przyjęcie tego wniosku wykluczy głosowanie nad wnioskiem dziewiątym.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Może popatrzymy na wniosek pana Spychalskiego. Czy pani minister zna ten wniosek?

*(Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Jest to poprawka dziewiąta w zestawieniu wniosków indywidualnych.)*

Tak, poprawka dziewiąta w zestawieniu wniosków indywidualnych.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Środki pochodzą z rezerwy ogólnej.)*

Dobrze, już wiem, przeczytam. *(Rozmowy na sali)*

Strona 4 na dole. Chodzi o to, że w części 03 „Kancelaria Senatu” w rozdziale 75101 „Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa” zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 1 milion zł. Źródło pokrycia to część „Rezerwy celowe” poz. 4, czyli koszty integracji europejskiej.

Proszę o opinię rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o wersję z integracją, to jest to kwestia uszczuplania ogólnych zasobów integracyjnych i dlatego jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dylemat rządu polega jednak na tym, że w obu przypadkach jesteśmy przeciwni tym zmianom ze względu na źródło pokrycia.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem. Ze względu na to...

*(Senator Genowefa Ferenc: Może znajdziemy inne źródło?)*

...że przedstawiciele Unii Europejskiej odwiedzają Senat, może byśmy zaakceptowali ten wniosek. Jeżeli idącym do Senatu tynk spadnie na głowę, to dopiero będzie problem. W tym przypadku chodzi po prostu o pokrycie kosztów remontu. Wskazujemy źródło: część „Rezerwy celowe” poz. 4, czyli koszty integracji. Na pewno jest to bardziej zjadliwe niż poprzednio wskazane źródło finansowania.

*(Senator Genowefa Ferenc: A gdyby wziąć milion z czegoś innego?)*

Nie ma z czego.

*(Senator Genowefa Ferenc: Ze środków na wyznania. Tam jest...)*

Nie, bo będziemy jeszcze mieli... W tym przypadku jest to czystsze. Łatwiej skojarzyć stan budynku Senatu z jakimiś – przepraszam za szczerość – kontaktami międzynarodowymi niż wewnętrzkrajowymi. Wiem, że gdyby komuś tynk spadł na głowę, to byłby problem bez względu na to, czy byłby to komisarz unijny, czy biskup, ale zostaniemy przy tym rozwiązaniu.

Proszę państwa, stawiam pod głosowanie wniosek w wersji przedstawionej przez pana senatora Spsychalskiego.

Kto z państwa jest za?

*(Senator Genowefa Ferenc: Ale za którym?)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Za dziewiątym z zestawienia.)*

Poprawka dziewiąta z zestawienia, pana senatora Spsychalskiego, która dotyczy finansowania tego problemu, ale wskazuje inne źródło.

Kto z państwa jest za? (5)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Przepraszam za przerwy, ale muszę pisać sobie uzasadnienia, przynajmniej skrótowo.

Komisja Ustawodawstwa i Praworzędności, trzy wnioski.

Bardzo proszę panią minister o opinię.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, pierwsza sprawa to wyłączenie wpłat z jednego ze środków specjalnych ministra sprawiedliwości. Jest to zmniejszenie dochodów państwa o 1 milion 369 tysięcy zł. Jeżeli ten wniosek przejdzie bez wskazania, gdzie następuje... Źródłem pokrycia w tym przypadku jest zwiększenie dochodów Narodowego Banku Polskiego, o czym już mówiłam. Muszę powiedzieć, że z tego powodu jesteśmy przeciwni temu wnioskowi.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (0)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Drugi wniosek.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Drugi wniosek dotyczy zwiększenia wydatków Instytutu Pamięci Narodowej kosztem Archiwów Państwowych z części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”. Jest to cofnięcie części decyzji Sejmu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (1)

Kto jest przeciwko? (7)

Dziękuję.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

*Kolejny... Przepraszam.)*

Chwileczkę, Pani Minister.

Wniosek trzeci.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Wniosek trzeci, Pani Przewodniczący, polega na tym, że kosztem ogólnej rezerwy na zasiłki z pomocy społecznej, zwiększonej w trakcie prac Sejmu, zwiększa się środki na wydatki związane z kombatantami, czyli zabiera się – tak jak mówiliśmy wczoraj – grupie osób o relatywnie najniższym poziomie zamożności, a daje grupie osób, które mają nieco wyższy poziom zamożności. Minister pracy, który rządzi jednym i drugim, jest przeciwny temu przesunięciu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (1)

Kto jest przeciwko? (7)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie uzyskał większości.

Wniosek Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Przypomnę, że chodzi o przesunięcie 60 tysięcy zł.

Poproszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ze względu na kwotę i na to, że przesunięcie jest między...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Przyjęliśmy go jednogłośnie.

Proponuję pominąć wnioski Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, ponieważ pan senator Balicki nalegał, aby mógł uczestniczyć w ich uzasadnianiu – takie prawo posiada każdy – i przesunąć je na koniec, dając panu senatorowi szansę uczestniczenia w obradach nad tym punktem. Teraz natomiast zajmujemy się trzema wnioskami Komisji Ochrony Środowiska.

Wniosek pierwszy, proszę o uzasadnienie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ta sprawa wymaga państwa rozwagi, czy ważniejsza jest ochrona radiologiczna kraju, czy niezaciąganie większych długów na pokrycie wydatków na składki.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, przedstawiłem już stanowisko komisji. Deficyt jest olbrzymi, jeśli chodzi o współpracę z zagranicą i wymaga specjalnych działań rządu. Jestem za bezpieczeństwem radiologicznym.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wtedy bylibyśmy za przyjęciem wniosku.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (6)

Kto jest przeciwko? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek drugi dotyczy stopnia wodnego Ciechocinek – Nieszawa. Jest to chyba najbardziej opisany wniosek. Przypomnę, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy, że Sejm wnosił o kwotę 1 miliona zł na realizację programu. Są to wyłącznie – jak sądzę, patrząc na przewidzianą kwotę nakładów – środki na prace studyjno-badawcze. Komisja jest odmiennego zdania. Wczoraj o tym rozmawialiśmy.

Pani Minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, mówiłam o tym wczoraj. Jeżeli państwo zlikwidują tę rezerwę, to tak naprawdę zostanie przywrócone przedłożenie rządowe.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem. Wobec tego kto...

(*Senator Adam Graczyński: Można jeszcze?*)

Tak, proszę.

**Senator Adam Graczyński:**

Sprawa jest bardzo skomplikowana. Zdania w komisji były podzielone. Mimo że komisja jest za likwidacją tych wydatków, uważam, że należałoby zachować tę kwotę 1 miliona zł na prace badawczo-studialne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem, czyli za skreśleniem kwoty 1 miliona zł? (4)

Kto jest przeciwko? (3)

Kto się wstrzymał? (1)

(*Głos z sali: Skreślamy tę kwotę, tak?*)

Tak, skreślamy takie wydatkowanie 1 miliona zł.

(*Głos z sali: Tak jest. Mamy milion w kieszeni.*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Nie, uzupełniliśmy środki na integrację europejską.*)

Wniosek trzeci. Przypomnę, że dotyczy on tabeli zawierającej plan finansowy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Adam Niemczewski:**

Jest jeszcze wniosek konkurencyjny, pana senatora Janowskiego. Jest to poprawka dwudziesta w zestawieniu wniosków indywidualnych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wniosek dotyczy tego samego, ale został zgłoszony przez senatora Janowskiego, tak?

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Adam Niemczewski:**

Tak, tego samego. Drażliwy problem dotyczy kwoty 96 milionów zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak jest.

Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, różnica pomiędzy tymi dwoma wnioskami polega na tym, że we wniosku komisji nakłady na rekultywację, jeśli można tak powiedzieć, terenów po kopalnictwie siarki wynoszą 73 miliony 500 tysięcy zł. We wniosku pana senatora jest to 96 milionów zł. Wniosek pana senatora jest jak gdyby zgodny z wnioskami, które były zgłaszane w trakcie prac komisji sejmowej. Natomiast – tak jak mówiłam wczoraj – pan minister środowiska uważa, że z funduszu ochrony środowiska nie może przeznaczyć na cel, o którym mówimy, więcej niż 73 miliony 500 tysięcy zł. Taka jest różnica między jednym i drugim wnioskiem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem.

Pan senator będzie uzupełniał...

**Senator Adam Graczyński:**

Komisja podtrzymuje swoje stanowisko i proponuje wydatkowanie na zagłębienie siarkowe kwoty 73 milionów zł. W budżecie ministra gospodarki przeznaczono, również na ten cel, kwotę 30 milionów zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Właśnie, w tym momencie chciałbym sięgnąć do budżetu ministra gospodarki, bo szczerze mówiąc, nie mogłem doczytać się tej kwoty.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: My też nie.)*

Pani minister też nie.

*(Senator Adam Graczyński: Proszę bardzo, Panie Przewodniczący, tu jest ten dokument.)*

Pokrycie kosztów likwidacji kopalń ogółem. Różnego typu kopalń.

*(Senator Adam Graczyński: A w tym...)*

W tym: Machów – 16 tysięcy...

*(Senator Adam Graczyński: Milionów.)*

Przepraszam, milionów. Siarkopol – 10 milionów 800 tysięcy.

*(Senator Adam Graczyński: Na tym nie koniec.)*

Ale to są środki wyłącznie na odprawy...

*(Senator Adam Graczyński: Nie, w jednym przypadku na odprawy.)*

Jeziorko... To także jest ten obszar.

*(Głos z sali: Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale to jest 2001 r.)*

Przepraszam. Tak jest, mówimy o innym roku, dlatego się nie doczytałem. W planie wydatków na rok 2002 nie ma takiej kwoty. Pan senator popełnił ten sam błąd, co ja poprzednio. Czytaliśmy sprawozdanie z wydatków za rok 2001. Proszę państwa, w budżecie ministra gospodarki nie ma takich środków. Proponuję zweryfikować ten pogląd i dać szansę Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej na zrealizowanie tego przedsięwzięcia w takiej kwocie, jaka została przedstawiona w sprawozdaniu.

(*Senator Adam Graczyński: Jeszcze jedna sprawa.*)

Proszę.

**Senator Adam Graczyński:**

Kwota 96 milionów zł praktycznie konsumuje bardzo dużą część dotacji i wyklucza dofinansowanie innych zagłębi węglowych i przemysłowych, w których występują podobne problemy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku Komisji Ochrony Środowiska zmniejszającego wydatki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rekultywację terenów po kopalniach siarki w zagłębiu tarnobrzeskim z kwoty 96 milionów zł do kwoty 73 milionów zł? (5)

Kto jest przeciw? (3)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że wniosek komisji przeszedł.

W tej sprawie będzie – jak sądzę – wniosek mniejszości senatora Janowskiego i mój. W przypadku poprzedniej sprawy dotyczącej zapory Ciechocinek – Nieszawa również będzie wniosek mniejszości.

(*Głos z sali: Czyj?*)

Mój i pana senatora Graczyńskiego.

(*Głos z sali: W przypadku Ciechocinka nie może być wniosku mniejszości.*)

Nie może być? Dobrze.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Będzie wniosek mniejszości pana senatora Janowskiego i mój w tej drugiej sprawie, czyli w sprawie narodowego funduszu.

(*Senator Genowefa Ferenc: Nie rozumiem, dlaczego pana senatora Janowskiego?*)

Ponieważ złożył wniosek konkurencyjny. Wniosek komisji dotyczący Nieszawy został przyjęty, czyli odrzucone zostało stanowisko Sejmu. Mówię to, żeby była jasność.

Dobrze, mamy to już za sobą.

(*Senator Genowefa Ferenc: Kto będzie go referował? Także pan przewodniczący?*)

Wniosek mniejszości? Tak, zreferuję go w trakcie debaty. Chętnie to zrobię, bo wiem, o co chodzi.

Proszę bardzo, sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

(*Głos z sali: Nie ma wniosków.*)

Nie ma wniosków? Są trzy, przepraszam, dwa wnioski.

Wniosek pierwszy dotyczy części „Gospodarka morska”. Tu zabrać, tu dodać.

Pani Minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, jestem przeciwko tej propozycji ze względu na źródło pokrycia wniosku.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał? (3)

Drugi wniosek. Chodzi o kolejnictwo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, drugi wniosek jest wadliwy. Nie wskazano sposobu jego pokrycia. Tak naprawdę ten wniosek w takiej postaci, w jakiej został zapisany, prowadzi do zwiększenia deficytu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chciałem zwrócić uwagę na argumentację, która została tutaj użyta. Nie została zapisana, ale została użyta, że od 1 miliona zł zależy bezpieczeństwo ludzi przewożonych kolejami państwowymi. Jeśli od tego by zależało, to byśmy wydali miliard.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Teraz zajmiemy się wnioskami Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pani Senator, może pani będzie uprzejma poprowadzić tę część posiedzenia, dobrze? Bardzo o to proszę, bo nie za bardzo orientuję się w tych mądrych notatkach.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Genowefa Ferenc)*

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo proszę.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zgłosiła siedem wniosków. Wniosek pierwszy dotyczy zmiany terminu w ustawie i był wczoraj pozytywnie zaopiniowany przez rząd. Chodziło o termin, żeby było do 31 marca, a nie do 30 kwietnia.

Bardzo proszę panią minister o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Była sugestia, żeby był to 31 marca, ponieważ dotacja jest przyznana na pierwszy kwartał. Chodzi o to, aby zapis w stosownej rezerwie celowej współbrzmiał z zapisem w tekście ustawy. Data 31 stycznia była praktycznie kiksem.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Rozumiem, że powinniśmy głosować nad wnioskiem komisji po wprowadzeniu do niego małej modyfikacji, że ma być data nie 30 kwietnia 2002 r. tylko 31 marca.

Wczoraj pan przewodniczący komisji, który referował tę sprawę i przysłuchiwał się dyskusji, nie wnosił uwag.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku z taką modyfikacją, że datę 31 stycznia 2002 r. zastępuje się datą 31 marca? (8)

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy ten wniosek jednogłośnie.

Kolejny wniosek dotyczy nadania nowego brzmienia art. 47, że w przypadku uzyskania dochodów do kwoty... Jest to powrót do wersji sejmowej.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Do pierwszej wersji sejmowej, Pani Przewodnicząca. Jest to powrót do komisyjnej wersji sejmowej, bo potem zostało to zmienione w trakcie trzeciego czytania.*)

Proszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca, z punktu widzenia wszystkich zainteresowanych ta poprawka daje równe szanse rozdysponowania środków w przypadku pojawienia się dodatkowych dochodów. Obecne sformułowanie w projekcie ustawy jest takie, że daje priorytet oświacie, więcej środków ma być przeznaczonych na trzeci etap reformy oświaty. Z punktu widzenia ministra finansów wersja proponowana przez komisję jest jak gdyby sprawiedliwsza.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy...

(*Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Czy mogę?*)

Proszę bardzo.

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Chciałbym prosić państwa senatorów o uwzględnienie tego, że nowa treść art. 47 ma tylko charakter porządkowy, to znaczy zmienia zasadę, ale nie jest ściśle związana z podanymi kwotami, ponieważ są wnioski z innych komisji dotyczące ich zmiany. Chodzi o to, żebyśmy traktowali ten wniosek tylko w ten sposób.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Ten wniosek dotyczy tylko proporcjonalności. Chodzi o to, aby w miarę pojawiania się dodatkowych dochodów w budżecie, środki były dzielone proporcjonalnie.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (7)

Kto jest przeciwny? (1)

Nie ma głosów wstrzymujących się.

Kolejny wniosek dotyczy dodania art. 50a. Jest to sprawa czysto legislacyjna, jak tutaj określono, chociaż pan mecenas miał wątpliwości.

Bardzo proszę o wyjaśnienie.

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Wczoraj mieliśmy wyjaśnić sprawę tego artykułu. Naszym zdaniem w kontekście innych przepisów ustawy budżetowej nie budzi on takich wątpliwości, na przykład nie można postawić mu zarzutu niekonstytucyjności. W związku z tym razem z Ministerstwem Finansów zaproponowaliśmy szersze brzmienie tego przepisu. Nie wiem, jak państwo odnoszą się do tej propozycji. Jeżeli można...

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo bym prosiła panią minister o przedstawienie tego wniosku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Szerszy zapis brzmi następująco: w celu wykonania przepisów ustawy z dnia – tu będzie wpisana stosowna data – o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw upoważnia się prezesa Rady Ministrów do przeniesienia planowanych dochodów i wydatków budżetowych między częściami, działami i rozdziałami budżetu państwa w zakresie likwidowanych, łączonych lub przekształcanych organów, urzędów lub jednostek organizacyjnych oraz w zakresie związanym ze zmianami kompetencji wynikającymi z tej ustawy z zachowaniem przeznaczenia środków publicznych wynikającego z niniejszej ustawy.

Chodzi o to, że w dwóch ustawach – tak naprawdę są dwie ustawy o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej – pojawiły się pewne zmiany, które wykraczają poza upoważnienia, które posiada prezes Rady Ministrów z tytułu ustawy o Urzędzie Rady Ministrów oraz z tytułu tych ustaw. Czasami chodzi bowiem o przeniesienia między rozdziałami, tak jak w przypadku tej inspekcji. Pojawiła się więc propozycja, uzgodniona wspólnie przez legislatorów, żeby zapisać ten układ w ten sposób, wskazując jednocześnie, że będzie to miało miejsce w drodze stosownego rozporządzenia. Tego zapisu brakowało.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Byłoby to więc rozszerzenie wniosku, o którym wczoraj dyskutowaliśmy...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Właśnie.)*

...na wszystkie zmiany organizacyjne i występujące przypadki z tą różnicą, że nie byłby to art. 50a, tylko art. 49a w brzmieniu podanym przed chwilą przez panią minister.

Kto jest za przyjęciem nowej wersji, czyli za dodaniem art. 49a? Taki zapis rozwiązuje problemy związane ze zmianami organizacyjnymi i umożliwia wykonanie budżetu. (8)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do omówienia kolejnego wniosku związanego z zasileniem fundacji dotacją podmiotową.

Bardzo proszę panią minister o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ze względów legislacyjnych musimy być przeciwni temu, aby fundacja mogła korzystać z dotacji podmiotowej. Ten zapis łamie przepisy ustawy o finansach publicznych.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwny? (8)

Dziękuję bardzo.

Kolejny, piąty wniosek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczy zwiększenia wydatków w jednym dziale kosztem obsługi długu krajowego.

Bardzo proszę panią minister o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jak zawsze w takich sytuacjach, Pani Przewodnicząca, rząd jest przeciwny tej propozycji.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku? (0)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Przy jednym głosie wstrzymującym wniosek nie uzyskał poparcia.

Kolejna poprawka dotyczy zmian w rezerwach celowych. Chodzi o zmniejszenie wydatków o kwotę 45 milionów 960 tysięcy zł i dodanie tej sumy do wydatków bieżących jednostek budżetowych. Ta zmiana dotyczy rezerw celowych.

Bardzo proszę panią minister o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca, to jest przesunięcie z dotacji i subwencji do wydatków bieżących jednostek budżetowych. Z punktu widzenia ministra finansów i rządu nie zmienia się przeznaczenie kwoty i nie zmienia się kwota, więc nie mamy powodu, by być przeciw.



**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku komisji? (8)

Kolejny wniosek, siódmy. Chodzi o część „Budżety wojewodów ogółem” i rozdział „Budowa i utrzymanie urządzeń melioracji wodnych”.

Bardzo proszę panią minister o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Ponieważ ta propozycja pozbawia wojewodów środków, które zaplanowano na współfinansowanie realizowanych projektów Phare, jesteśmy przeciwni zmniejszaniu ich budżetów o 3 miliony zł. Ze względów, które państwo znają lepiej niż minister finansów, jesteśmy przeciwni zmniejszaniu rezerwy na koszty wyborów i referendów, bo to jest drugie źródło finansowania.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku komisji? (0)

Kto jest przeciwny? (7)

Jedna osoba wstrzymała się od głosu.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Jerzy Markowski)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu. Sprawa jest najprostsza, bo komisja nie zgłosiła wniosków do ustawy budżetowej. Następna komisja, Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, również nie zgłosiła poprawek do ustawy budżetowej. Komisja Integracji i Polaków za Granicą...

*(Senator Genowefa Ferenc: Emigracji.)*

Przepraszam. Komisja Emigracji i Polaków za Granicą także nie wnosi poprawek do ustawy budżetowej. Komisja Nauki, Edukacji i Sportu nie zgłasza wniosków do ustawy budżetowej, więc została nam Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia. Proponuję uszanować wolę pana przewodniczącego Balickiego i poczekać na niego, tym bardziej że mamy co robić, bo będziemy teraz rozpatrywali wnioski indywidualne.

*(Senator Genowefa Ferenc: Są konkurencyjne.)*

Konkurencyjne?

*(Senator Genowefa Ferenc: Wnioski indywidualne są konkurencyjne wobec...)*

Chwileczkę. Wnioski indywidualne są konkurencyjne w stosunku do wniosków przyjętych przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, tak?

*(Głos z sali: Tak, bo teraz została do rozpatrzenia tylko Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia.)*

Dobrze, więc poczekamy na pana senatora.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Panie Przewodniczący, mam pytanie.)

Proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, mam pytanie, dlaczego mamy czekać. Wczoraj wysłuchaliśmy dość szczegółowych wyjaśnień pana przewodniczącego, a komisja chyba się nie zbierała, więc nie wnosi dodatkowych uwag.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie chciałbym jednak zasłużyć na zarzut, że pozbawiliśmy ich szans argumentowania.

(*Głos z sali*: Jeśli ma jakiegoś asa w rękawie, którego tutaj rąbnie, to przegłosujemy...)

(*Senator Adam Graczyński*: Panie Przewodniczący, jeśli można...)

Proszę.

**Senator Adam Graczyński:**

Poprawki senatorów są różnego typu. Niektóre są związane z pracą Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, inne są niezwiązane. W związku z tym proponuję, żeby zacząć rozpatrywać w tej chwili poprawki senatorów niezwiązane z pracą Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

(*Głos z sali*: Właśnie, to rozumiem.)

Będziemy mogli procedować dalej.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Teraz zajmujemy się poprawkami...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Chwileczkę, popatrzmy na wnioski Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Proszę państwa, proponuję je rozpatrzyć. Najwyżej zostawimy jeden nierozpatrzony wniosek.

Pani minister ma zestawienie przed sobą, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner*: Tak, Panie Przewodniczący, mam przed sobą zestawienie poprawek do ustawy zgłoszonych przez państwo senatorów.)

Nie, prosiłbym jednak o wnioski Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner*: Też mam je przed sobą.)

Mamy je więc przed sobą. Wniosek pierwszy. Przypominam, że był to wniosek autorstwa chyba pani senator Janowskiej.

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! 625 milionów zł, o które zaproponowano zwiększyć dochody budżetu państwa ponad przedłożenie rządowe, zostało rozpisane jak gdyby wedle priorytetów, które Sejm uznał za najważniejsze. Agencja Rynku Rolnego może przedstawić dodatkowe potrzeby związane z interwencją, ponieważ sytuacja skupowa zależy od tego, jak będzie przebiegał rok 2002, jeśli chodzi o produkcję rolną i sadownictwo. Sejm uznał również, że kwestia budowy dróg i autostrad to dwa cele, które są ważne z punktu widzenia jakości i bezpieczeństwa naszego życia, a także dlatego, że zgromadzone środki dodatkowe można będzie przeznaczać na współfinansowanie środków, które mamy szansę otrzymać w ramach funduszu ISPA i innych funduszy z Unii Europejskiej. Stąd taki rozkład zadań.

Jeśli chodzi o szkolenia finansowane z Funduszu Pracy, to w roku ubiegłym z różnych powodów, głównie dlatego, że było dużo zasiłków, na szkolenia z Funduszu Pracy wydano łącznie 55 milionów zł. Na rok bieżący łącznie przewiduje się 75 milionów zł. Przyznam szczerze, że w tej sytuacji budżetowej, jaka jest zapisana w projekcie, pozostawiam tę sprawę do decyzji Wysokiej Komisji, ponieważ we wszystkich przypadkach pieniądze będzie można wykorzystać dopiero wtedy, kiedy do trzeciego kwartału zbierzemy stosownie wyższą pulę dochodów. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem.  
Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Muszę powiedzieć, że po skonsultowaniu niektórych zagadnień związanych z bezrobociem z burmistrzami i wójtami, szczególnie gmin wiejskich, mogę stwierdzić, że wnioskuje oni o jedno, aby nie uszczęśliwiać ich szkoleniami bezrobotnych. Te środki nie zawsze są wykorzystywane we właściwy sposób, a bezrobotni jak chodzili jako bezrobotni, tak nadal chodzą. Uważam więc, że nie jest to chyba najlepsze rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.  
Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)  
Kto jest przeciwko? (8)  
Dziękuję.  
Wniosek drugi. Poprawka do art. 47.  
Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ta poprawka właściwie polega na podobnym zabiegu do tego, który omawialiśmy przed chwilą, z tą różnicą, że w tym przypadku konkurencją

dla innych celów nie są wydatki na Fundusz Pracy, lecz na wysokospecjalistyczne procedury medyczne. Zapisano na ten cel 25 milionów zł, przede wszystkim kosztem zmniejszenia wydatków Agencji Rynku Rolnego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak. Przypomnę, że jest to przejęty przeze mnie wniosek, który...

*(Głos z sali: Wniosek pierwszy.)*

Tak, jest to wniosek pierwszy. Jest to mój wniosek, który jest konkurencyjny, bo kierunek jest ten sam, natomiast źródło finansowania inne.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, jeśli mam być szczerą, to z punktu widzenia ministra finansów i rządu uroda pańskiego wniosku jest, przepraszam, dużo mniejsza, bo wniosek...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem, że mówi pani tylko o moim wniosku.)*

*(Senator Genowefa Ferenc: Bardzo delikatnie to pani ujęła.)*

Wniosek, który rozpatrujemy, wniosek komisji korzysta z puli znanych dochodów. Pański wniosek, Panie Przewodniczący, ten przejęty, zwiększa pulę dochodów.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Biorąc pod uwagę fakt, że pani mówiła o urodzie wniosku, odstępuję od niego.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Dziękuję.) (Wesołość na sali)*

Będziemy więc głosować tylko nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (4)

Kto jest przeciwko? (3)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek uzyskał większość.

Wniosek trzeci, o Inspekcji Sanitarnej. W tym przypadku dochodzą wnioski dwunasty i trzynasty, pani senator Ferenc i pana senatora Balickiego. Może pani senator przedstawi...

*(Senator Genowefa Ferenc: Można?)*

Bardzo proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, może króciutko powiem, czym różni się mój wniosek od wniosku komisji. Wyłącza on z tego zakresu wszystkie sprawy związane z Policją, strażą pożarną i obroną cywilną. Uważam więc, że idzie w takim kierunku, żeby wojewoda, który wykonał niewłaściwe posunięcia, pokrył koszty ze środków własnych, a nie sięgał po środki tych służb. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Jest jeszcze wniosek pana senatora Balickiego, ale nie ma kto go zreferować.  
(*Senator Genowefa Ferenc: Są inne źródła: ośrodki doradztwa rolniczego...*)

(*Głos z sali: Dużo mniej zabrano z dziedziny bezpieczeństwa.*)

Zabrano dużo mniej Policji, straży pożarnej...

(*Głos z sali: Policji wcale. Tylko ze straży pożarnej i obrony cywilnej. To jest 300 tysięcy, a w tym wniosku było...*)

Mamy więc do rozpatrzenia trzy wnioski: wniosek pani senator Ferenc, wniosek pana senatora Balickiego i wniosek komisji.

Co jest bliższe sercu ministra finansów?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Po analizie sytuacji w małopolskim urzędzie wojewódzkim mogę powiedzieć, że najbliższy sercu ministra finansów jest wniosek dwunasty, bo nie rusza środków przeznaczonych na Policję, straż i jeszcze jednej rzeczy, która pojawia się we wniosku pana senatora Balickiego. Chodzi o czwarte tiret w lit. b w poprawce trzynastej, czyli o krajowe pasażerskie przewozy kolejowe, których wydatki majątkowe zmniejsza się o 150 tysięcy zł. Ten zapis narusza ustawę, która powiada, że w skali kraju trzeba na przewozy przeznaczyć 300 milionów zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Głosujemy najpierw nad wnioskiem komisji.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku komisji? (0)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję. Wniosek nie uzyskał większości.

Głosujemy nad wnioskiem pani senator Ferenc.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (7)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Nad wnioskiem senatora Balickiego właściwie nie należy głosować, ponieważ jest bezprzedmiotowy. Został wyeliminowany.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

Teraz zajmiemy się czwartym wnioskiem komisji, prawda, Panie Senatorze?

Tak, czwarty wniosek dotyczący staży i specjalizacji medycznych.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, tak jak mówiłam wczoraj, wniosek przybliży ten zapis z powrotem do przedłożenia rządowego. Nie jestem przeciw temu wnioskowi.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za wnioskiem? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Wniosek piąty. Chodzi o to, żeby dodać Urzędowi Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, a zabrać Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Kto z państwa jest za...

Przepraszam, jeszcze stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, sprawa wygląda w ten sposób, że środki Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych zostały zbyt mocno zredukowane poprzednimi decyzjami Sejmu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (7)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Wniosek szósty.

*(Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Jest wniosek konkurencyjny do wniosku szóstego. Jest to wniosek dwudziesty trzeci, pani senator Stradomskiej.)*

Wobec tego przeczytamy teraz wniosek pani senator Stradomskiej, który...  
*(Rozmowy na sali)*

Obwieszczam wszem i wobec, że naprawiono ekspres do kawy.

Służby kwatermistrzowskie zakończyły swoje działania, wobec tego przystępujemy do działań liniowych.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, Panie Senatorze, o godzinie 17.00 jest pociąg na Śląsk.

Proszę państwa, jeśli chodzi o wniosek szósty, to jest konkurencyjna poprawka pani senator Stradomskiej.

Pani Minister, z czystym sumieniem zapytam teraz, jak bliski sercu pana ministra jest ten wniosek.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, problem polega na tym, że nie są to konkurencyjne, tylko uzupełniające się wnioski, dlatego że na cały program potrzeba 21 milionów 131 tysięcy zł. Wniosek szósty zapisany w sprawozdaniu komisji powiada, że rozszerza się zakres rezerwy, jeśli chodzi o zasiłki z pomocy społecznej, w tym wyprawkę szkolną, ale nie mówi, o ile. Uzgodnienia między dwoma zainteresowanymi resortami,

Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwem Edukacji i Sportu, mówiły, że oba resorty mają partycypować w kosztach. Ministerstwo pracy z rezerwy w poz. 12 „Zasiłki z pomocy społecznej” w wysokości 10 milionów zł, a ministerstwo edukacji za pomocą środków, które wskazuje pani senator Stradomska, w wysokości 11 milionów 130 tysięcy zł. Proponowaliśmy, ale komisja tego nie podchwyciła, rozważenie utworzenia jednej rezerwy pod nazwą: finansowanie programu „Wyprawka szkolna” i przeniesienie do niej z rezerwy z poz. 12 10 milionów zł, a z pozycji wskazanej przez panią senator Stradomską, czyli z poz. 17 – 11 milionów 130 tysięcy zł. Wtedy powstałaby jedna, widoczna i czytelna rezerwa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dobrze.  
Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, jeśli można, to złożyłabym w tej chwili wniosek o utworzenie nowej rezerwy, czyli zabrałibyśmy z jednego i z drugiego źródła i utworzyli nową rezerwę. Jest to czytelna, jasna sprawa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że przegłosujemy go w takiej treści, a dokładny zapis zostanie przygotowany.

*(Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Czy mógłbym jeszcze raz prosić o kwoty?)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Z rezerwy z poz. 12 – 10 milionów zł, a z rezerwy z poz. 17 – 11 milionów 130 tysięcy zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Innymi słowy, odrzucamy wniosek szósty i wniosek dwudziesty trzeci...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: One byłyby bezprzedmiotowe, gdyby przeszedł wniosek pani senator.)*

...a przyjmujemy nowy wniosek autorstwa pani senator Ferenc. Namawiam więc państwa do głosowania w ciemno za wnioskiem pani senator Ferenc. Przepraszam bardzo, ale tak trzeba zrobić.

Kto z państwa jest za? (7)

Mówię, że niejako w ciemno, bo nie ma tekstu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Genowefa Ferenc: Po prostu stworzymy nową rezerwę.)*

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Chwileczkę, tylko zapiszę uzasadnienie. Bardzo proszę, żeby w uzasadnieniu znalazł się zapis, w którym miejscu została utworzona nowa rezerwa i żeby była...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze. Wniosek siódmy.

Proszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jesteśmy przeciwko temu wnioskowi, ponieważ ogranicza on wydatki na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przypomnę, że chodziło o zmniejszenie zasiłków rodzinnych, a zwiększenie środków przeznaczonych na wsparcie osób chorych psychicznie. O to chodziło, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Oj, Boże kochany, takie dylematy. To są trudne wybory.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jeżeli można, Panie Senatorze.

Rozumiem, że jest to rzecz potrzebna, więc myśmy nieśmiało sugerowali – ta propozycja nie została poparta przez komisję – aby w rezerwie w poz. 45, która mówi o uruchamianiu nowych miejsc w domach pomocy społecznej itd., zapisać, że chodzi również o finansowanie ośrodków wsparcia dla osób chorych psychicznie i że ma być na to 2 miliony zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak jest. Bardzo dobry pomysł, Pani Minister, bardzo dobry wniosek. Tak zrobimy.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, w związku z tym proponowałabym, aby uzupełnić zapis rezerwy w poz. 45.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Rozumiem, że będzie to wniosek członka komisji. Czy ktoś z państwa chce się podpisać pod tym wnioskiem? Pan senator Wnuk, tak?

*(Senator Genowefa Ferenc: Ja się podpiszę.)*



Bardzo proszę. Po prostu trzeba to zrobić formalnie. Rozwiążemy tę sprawę w inny sposób.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku przedstawionego przez panią minister? (7)  
(*Senator Genowefa Ferenc*: Nie przez panią minister.)

Przepraszam bardzo, przez pana senatora Wnuka, a zreferowanego przez panią minister.

(*Głos z sali*: To znaczy, że te wnioski odrzucamy, tak?)

Tak. Odrzucamy je, bo pojawiła się alternatywa, którą zaproponował rząd, a w formie wniosku przedłożył komisji pan senator Wnuk. Taka jest pełna definicja sytuacji.

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Swoją drogą muszę państwu powiedzieć, że kiedyś wizytowałem ośrodki dla chorych psychicznie. To jest coś strasznego.

Wniosek ósmy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wniosek ósmy wydaje się ze wszech miar zasadny. Porządkuje on plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję. Wniosek został przyjęty przez komisję.

To już koniec. Muszę powiedzieć, że największe problemy będę miał...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, teraz dopiero...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wszystko będzie rozpatrzone. Na razie zamknęliśmy sprawę wniosków złożonych przez komisje. Nie ukrywam, że największe trudności będę miał z merytorycznym uzasadnieniem wniosku Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Po prostu zaniedbałem tę sprawę i nie prowadziłem tej części...

(*Senator Genowefa Ferenc*: Pomogę...)

Poradzę sobie. Jakoś to wytłumaczę. Po prostu merytorycznie ta sprawa jest mi najbardziej odległa, ponieważ moja wiedza rolnicza kończy się na odróżnieniu buraka od ziemniaka.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Za grzech zaniedbania trzeba płacić.)

Proszę państwa, jedziemy teraz, że tak powiem, z wnioskami indywidualnymi.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Pierwszy wycofany.)

Pierwszy wniosek – przepraszam, musimy to sobie zapisać – został wycofany przez autorkę. (*Rozmowy na sali*)

Przepraszam, macie inne wykazy. Chwileczkę. Tak, pierwszy wniosek został wycofany.

Wniosek drugi, pana senatora Graczyńskiego. Czy pan senator chce go zreferować jednym zdaniem?

**Senator Adam Graczyński:**

Tak. Jest to powrót do przedłożenia rządowego.  
(*Brak nagrania*)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

...Panie Senatorze, ponieważ zmniejsza się dochody, a nie zmniejsza się wydatków. W tym układzie mamy zwiększenie deficytu budżetowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę nam jeszcze jednym zdaniem wytłumaczyć przeznaczenie...

**Senator Adam Graczyński:**

Może powiem o tym szerzej w tej chwili. Istotnie, ogranicza się dochody i wydatki Głównego Urzędu Ceł. W przedłożeniu rządowym założono kwoty o 20% wyższe w pozycji związanej z dochodami, środkami specjalnymi – przedstawiam to w tej chwili – wprowadzono dwudziestoprocentowe opodatkowanie wpływów ze środków specjalnych i przeznaczono środki na inne cele, zwiększając przychody budżetowe. Zmniejszono w ten sposób możliwości Głównego Urzędu Ceł, jeśli chodzi między innymi o inwestycje w informatykę.

W zestawieniu jest jeszcze jeden mój wniosek w tej sprawie, ponieważ uważam, że z informatyzowanie Głównego Urzędu Ceł ma ogromne znaczenie dla przyszłych dochodów budżetu państwa. To jest ogromna inwestycja prodochodowa. Jeszcze raz powtórzę, jest ona prodochodowa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

To prawda, ale chciałabym zwrócić uwagę państwa na to, że zgodnie z już przygotowanymi i rozpatrywanymi – na razie w Sejmie – projektami rządowymi od 30 czerwca tego roku Główny Urząd Ceł przestanie istnieć jako samodzielna, wydzielona struktura administracyjna. Zostaną połączone obowiązki i uprawnienia służb podatkowych, podatkowo-skarbowych i celnych, a program informatyzacji urzędu stanie się programem informatyzacji całego połączonego resortu finansów. Uważamy więc, że z punktu widzenia budżetu wniosek pana senatora – nie kwestionuję jego uzasad-

nienia merytorycznego – jakby nie jest konieczny. W tej chwili jest realizowany, opracowywany duży program informatyzacji całego aparatu skarbowo-celnego, ponieważ tak naprawdę dla nas bardzo ważny jest iunctim służb jednych i drugich i ich wyposażenia informatycznego.

**Senator Adam Graczyński:**

Panie Przewodniczący, dobrze, dziękuję za wyjaśnienia. Wycofuję obydwie wnioski, pierwszy i drugi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

*(Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Wnioski zostały wycofane, tak?)*

*(Senator Adam Graczyński: Tak, wycofane.)*

Wniosek trzeci, senatora Jerzego Markowskiego.

Proszę o stanowisko ministra finansów.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Minister finansów jest w tym przypadku za, ponieważ inaczej nie mógłby sfinansować ważnej akcji promocyjnej w sprawach integracyjnych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Poddaję wniosek pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję bardzo.

Wniosek czwarty, senatorów Bargieła, Jaeschkego, Podgórskiego, Mąsiora i Mietły.

Pan senator, proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Mietła:**

W tym przypadku są dwa wnioski w tej samej sprawie.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Cztery albo dziesięć.)*

Chodzi o to, że może być albo wniosek czwarty, albo dziesiąty. Po konsultacji z firmą i z osobami zainteresowanymi proponowałbym przegłosować wniosek dziesiąty.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wniosek czwarty wycofano. Będziemy głosowali, kiedy przejdziemy do wniosku dziesiątego.

Wniosek piąty, pana senatora Mąsiora.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Wniosek wynika z reorganizacji Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Pan senator był łaskawy go przedłożyć. Jest potrzebny.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rząd jest za, tak?

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję. Wniosek został przyjęty.

Wniosek szósty, senatorów Wielowieyskiego, Szyszkowskiej i Balickiego. Rozumiem, że chodzi o metro.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, bardzo bym chciała, żeby metro w Warszawie było budowane szybko, ale niestety ten wniosek jest niezgodny z prawem. Chodzi o jego konstrukcję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czy może nam to pani szerzej wyjaśnić?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Jeżeli można, to chciałabym poprosić o zabranie głosu panią dyrektor Suchocką, która czytała ten wniosek i badała go, gdy myśmy rozmawiali o innych.)*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wnioskodawcy proponują, aby w art. 49 skreślić sformułowanie mówiące, że ze środków specjalnych wpłaca się 20% planowanych wpływów i zastąpić je wyrazami „w wysokości określonej w załączniku nr 5”. Tym samym likwiduje się rozwiązanie systemowe, a wprowadza zapis nakazujący określonym środkom wpłacanie określonych kwot.

Chciałam powiedzieć, że jest to niezgodne z art. 27 ustawy o finansach publicznych, która mówi, że zamieszczenie w budżecie państwa dochodów z określonych źródeł lub wydatków na określone cele nie stanowi podstawy roszczeń bądź zobowiązań państwa wobec osób trzecich ani roszczeń tych osób wobec państwa. Oznacza to, że nie można w ustawie budżetowej zapisać, że dany środek specjalny ma wpłacić określoną kwotę. Można zapisać system, natomiast nie można nakazywać wpłacania określonych kwot przez określone podmioty. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Skorzystam z pani uzasadnienia.

*(Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Minister finansów napisał ładne pismo o środku specjalnym.)*

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym coś wyjaśnić, ponieważ pierwotny wniosek państwa senatorów w tej sprawie nie zawierał zmiany w art. 49. Myśmy to zrobili w uzgodnieniu z senatorem Wielowieyskim, dlatego że istota wniosku sprowadza się do tego, aby powiększyć wpłaty w części 19 „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe” o 30 milionów zł; w części 36 także o 30 milionów zł, a w części 39 „Transport” wprowadzić wpłaty ze środków specjalnych w wysokości 40 milionów zł. Takie zmiany spowodowałyby, że wpłata z poszczególnych środków specjalnych w tych trzech częściach byłaby inna niż określone w art. 49 20%. W związku z tym jest to tylko konsekwencja istoty wniosku przedstawionej w lit. c. Jeżeli chodzi o niezgodność z art. 27, to niezależnie od tego, czy to zapiszemy jako 20%, czy jako konkretne kwoty, nie rodzi to podstaw do zgłaszania pretensji do budżetu państwa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, pani dyrektor Suchocka.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, jest to zasadnicza różnica, czy napisane jest, że każdy wpłaca 20%, czy że część 19 wpłaca tyle, a część 36 tyle. Chciałbym zwrócić uwagę państwa na jedną rzecz. Środek specjalny tworzy się przy jednostce budżetowej, co oznacza, że na wpłatę nie składa się wpłata jednego ministra. W przypadku ministra finansów jest to wpłata czterystu kilkudziesięciu jednostek, czyli tych wszystkich, które mają środki specjalne, robią plany. Każda z nich wpłaca 20% planowanych środków. W związku z tym nie można powiedzieć, że nagle jest to nie 20% tylko, na przykład, 450 milionów zł, bo wtedy nie ma systemu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

To jest pierwsze zastrzeżenie. Jest jeszcze drugie, Panie Przewodniczący, na które także trzeba zwrócić uwagę. W części 39 „Transport” środki specjalne są gromadzone przy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych i kierowane na modernizację i budowę sieci dróg. Nie można zatem powiedzieć, że zmniejszamy te środki... To znaczy można, ale dopiero co Sejm – można to sprawdzić w art. 49 – po analizie wszystkich środków specjalnych ochronił środki w części 39 „Transport”, pisząc, że zostają one wyłączone z ogólnego poboru owych dodatkowych 20%, na które są skazane inne środki.

W przypadku ministra finansów – chodzi o część 19 – oprócz tego, o czym mówiła pani dyrektor, pojawia się jeszcze jedno pytanie. W tej chwili obliczona jest wpłata w wysokości 20%. Jeśli mam wpłatę obliczoną w załączniku nr 5 – mam wpłacać tak, jak w załączniku nr 5 – to rozumiem, że wpłacam to, co tam obliczono, czyli 20%. Teraz pojawia się pytanie, co ma być pierwsze: 20% czy 30 milionów, które mamy dodatkowo zapłacić? W przypadku rozliczeń jest to dosyć istotna sprawa. W art. 49 przewidziano rozliczenie w poszczególnych kwartałach, więc sprawa, kiedy się odlicza owe 30 milionów zł jest naprawdę istotna. To jest podstawowy problem związany z poprawką szóstą. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Rząd jest jednoznacznie przeciwko tej poprawce, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek siódmy, również senatorów Wielowieyskiego, Szyszkowskiej i Balickiego.

Proszę bardzo, rząd.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ten wniosek ma te same mankamenty co wniosek, o którym mówiliśmy przed chwilą. Kwota jest inna, ale mankamenty tożsame, dlatego jesteśmy mu przeciwni.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Wniosek ósmy, senatora Jerzego Markowskiego.

Powiem wprost, o co chodzi. Od kilka lat budżet państwa dotuje realizację zadania, które może być ukończone w roku bieżącym. Bez tych 4 milionów zł te pieniądze zostaną bezużytecznie wyrzucone. Proponuję wydać 4 miliony zł, zubożając nakłady na reformę górnictwa węgla kamiennego wynoszące powyżej 760 milionów zł.

Rząd?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

„Guido”. To prosta sprawa. Trzeba ją wreszcie zamknąć, bo to wstyd. Ostatni raz i koniec.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (8)

Kto jest przeciwko? (0)  
Kto się wstrzymał? (0)  
Brakowało mi tego jednego głosu.  
Rozumiem, że wniosek dziewiąty już przyjęliśmy, tak?  
(*Głosy z sali: Tak.*)  
Wniosek dziesiąty to ten, o którym mówiliśmy...

**Senator Mieczysław Mietła:**

Tak, Panie Przewodniczący.  
Chciałbym nanieść korektę, którą uzgodniono ze zgłaszającymi, a przede wszystkim z zainteresowaną instytucją. Chodzi o to, że dzisiaj zadowala ich 1 milion 850 tysięcy zł, więc należałoby o tę kwotę zwiększyć dotację. Odbyłoby się to kosztem Kopalni Soli „Wieliczka” – 900 tysięcy...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Chwileczkę, zapiszemy to. Mówi pan, 1 milion 850 tysięcy, tak?*)

Tak. Należałoby to zrobić kosztem Wieliczki – 900 tysięcy – i rozdziału 15006 „Hutnictwo”. Są to przesunięcia w ramach... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Panie Senatorze! Wieliczka?*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Weźmy tylko z hutnictwa.*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Hutnictwu także grozi zapaść.*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam. Niech pan senator Mietła skończy. Potrzeba łącznie 1 miliona 850 tysięcy zł. Proponuje wziąć z soli 900 tysięcy, a resztę...

(*Senator Mieczysław Mietła: 950 tysięcy z hutnictwa.*)

Czy są inne propozycje?

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Najpierw pytanie, a później propozycja. Przede wszystkim dlaczego jest potrzebna dotacja dla kopalń rud cynku i ołowiu? Myślę, że pan senator odpowie. Proponuję, żeby całą kwotę... Pierwotne przedłożenie było takie, że mamy sfinansować ten wydatek dotacją podmiotową dla Kopalni Soli „Wieliczka” w wysokości 2 milionów zł. Proponuję więc, aby kwotę dla kopalń rud cynku wziąć w całości ze środków Kopalni Soli „Wieliczka”. Dziękuję.

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Pan senator Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Proponowałbym jednak, żeby źródłem pokrycia był tylko i wyłącznie rozdział „Hutnictwo”.

**Senator Mieczysław Mietła:**

W takim razie przedstawiam taki wniosek.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chwileczkę, tak się nie da, proszę państwa. Różne rzeczy rozumiem, ale...

*(Senator Genowefa Ferenc: Pan senator chce zmodyfikować wniosek.)*

Rozumiem, że pan senator modyfikuje wniosek, choć właściwie, Panie Senatorze Mietła, pojawiły się dwa wnioski. Nakłady w wysokości 1 miliona 850 tysięcy zł w pierwszym wniosku są sfinansowane ze środków Wieliczki, a w drugim...

*(Senator Mieczysław Mietła: Nie, nie tak.)*

...ze środków na hutnictwo, tak?

**Senator Mieczysław Mietła:**

Nie. Miało być po połowie, stąd 900 tysięcy, a stamtąd 950 tysięcy, ale tak modyfikuję ten wniosek, aby zostało to pokryte za pomocą środków z rozdziału 15006 „Hutnictwo”.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wyłącznie?)*

Tak, wyłącznie.

*(Senator Adam Graczyński: Było pytanie, dlaczego potrzebna jest dotacja i na co?)*

Jest to zakład w trakcie likwidacji i wyliczono, że takie środki są niezbędne, żeby utrzymać załogę i zakład po prostu likwidować.

*(Senator Genowefa Ferenc: Pani minister chciała...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Pani Senator! Panowie Senatorowie!

Ten zakład faktycznie jest w stanie likwidacji. Pan senator wnosi o zwiększenie dotacji, która jest przyznana. Jeśli można, to sugerowałabym państwu rozważenie – wbrew temu, o czym państwo rozmawiali – żeby cała dotacja, jeśli uznacie, że jest wola przekazania dotacji dla hut cynku, została przekazana z dotacji Wieliczki. Dlaczego? Dlatego, że w trakcie prac sejmowych nakłady na Wieliczkę zostały zwiększone o 9 milionów 500 tysięcy zł. Mamy teraz taką sytuację, że dotacja dla Wieliczki wynosi prawie 44 miliony zł, a dotacje rządowe do programu hutnictwa 35 milionów zł. W przypadku hutnictwa mamy z jednej strony kooperację ze środkami pharowskimi, a z drugiej strony dramatyczną sytuację, jeśli chodzi o reformowanie polskich hut.



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem. Mam taką propozycję, żebyśmy w ogóle zmniejszyli nakłady na kopalnie rudy cynku i ołowiu do kwoty 1 miliona 500 tysięcy zł i wszystko wzięli ze środków Wieliczki.

*(Senator Genowefa Ferenc: Jestem przeciw.)*

Proszę państwa, proszę...

*(Senator Mieczysław Mietła: Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że Wieliczka na siebie zarabia, organizując różne imprezy...)*

Panie Senatorze Mietła, może być?

**Senator Mieczysław Mietła:**

Z bólem serca muszę powiedzieć, że wolałbym tę pierwszą propozycję.

*(Senator Genowefa Ferenc: To głosujmy.)*

*(Głos z sali: Będzie wojna: Małopolska kontra Śląsk.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Szczerze powiedziawszy, hutnictwo z większymi problemami znajduje się akurat w Małopolsce, bo największy problem dotyczy huty Sędzimir, a nie hut śląskich. To już w ogóle upadło. *(Poruszenie na sali)*

*(Senator Genowefa Ferenc: Jak nie ma hutnictwa, to po co pieniądze?)*

Proszę państwa, trzymajmy się więc propozycji rządowej.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Chciałbym powiedzieć, że zostałem upoważniony do przedstawienia takiego rozwiązania: 900 tysięcy z Wieliczki i 950 tysięcy zł z hutnictwa. Taki wniosek podtrzymuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wobec tego de facto są dwa wnioski: jeden wniosek senatora Mietły, a drugi... Mój? Kogo z państwa?

*(Senator Genowefa Ferenc: Z czym związany?)*

Dotyczący innego rozdysponowania środków. Źródłem będzie tylko Wieliczka.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, drugi wniosek będzie senatora Graczyńskiego.

Przechodzimy do głosowania nad pierwszym wnioskiem, senatora Mietły.

Kto z państwa jest za? (4)

Kto jest przeciwko? (4)

Wniosek nie uzyskał większości.

Głosujemy nad drugim wnioskiem.

Kto z państwa jest za drugim wnioskiem? (4)

Kto jest przeciwko? (4)

Proszę państwa...

*(Senator Genowefa Ferenc: Nie ma poprawki.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W takim stanie rzeczy pan senator Mietła będzie mógł zgłosić wniosek w trakcie debaty...

*(Senator Genowefa Ferenc: Wniosek mniejszości, dzisiaj.)*

...albo wniosek mniejszości.

*(Senator Mieczysław Mietła: Mój wniosek jako wniosek mniejszości, tak?)*

Tak.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Bardzo proszę, weźcie państwo pod uwagę wyjaśnienia pani minister. Wieliczka już dostała środki w Sejmie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie mogę już przeprowadzić reasumpcji, ale proszę wziąć pod uwagę to, że hutnictwo to jakby nie było sześćdziesiąt pięć tysięcy zatrudnionych, a Wieliczka nie więcej niż dwa tysiące.

*(Senator Genowefa Ferenc: Ale ile osób spożywa sól?)*

Dobrze, Pani Senator. Umówmy się, że są takie rzeczy, na których pani senator się zna, i takie, na których ja się znam.

*(Głos z sali: Kto nie używa soli?)*

Ja, bo lekarz mi zabronił. *(Wesołość na sali)*

*(Senator Adam Graczyński: Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale chciałbym jeszcze zabrać głos w tej sprawie.)*

Proszę bardzo.

**Senator Adam Graczyński:**

Wbrew pozorom jest to poważna kwestia. Nie możemy przejść tak trochę obok problemu. Było stanowisko pani minister – uważam, że było ono bardzo wnikliwe, jak zawsze zresztą – i wielka szkoda, że nie skorzystaliśmy z tego znakomitego stanowiska pani minister. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pozostała nam jeszcze trzecia formuła, czyli wniosek pana senatora Mietły i wniosek mniejszości.

Wniosek jedenasty, senatorów Mąsiora, Podgórskiego, Mietły i Jaeschkego.

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Jest to wniosek, który dotyczy kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest prośba o zwiększenie o 5 milionów zł środków na Uniwersytet Jagielloński kosztem – tak jak jest zapisane – Collegium Polonicum w Słubicach.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rząd?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rząd nie ma w tym przypadku zdania negatywnego, ponieważ jest to przesunięcie. Wszystkie środki pochodzą z tego samego działu przeznaczonych na wydatki inwestycyjne w szkolnictwie wyższym. Faktycznie jest tak – podkreślano to również w trakcie debaty sejmowej i w czasie obrad komisji – że środki inwestycyjne przeznaczone dla Poznania, dla Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza są bardzo znaczące, a środki na UJ o wiele skromniejsze. Ten wniosek jakoś wyrównuje dysproporcje między dwiema uczelniami, jeśli chodzi o wydatki majątkowe w tym roku.

*(Senator Mieczysław Mietła: Ciesz się mnie stanowisko pani minister.)*

*(Senator Genowefa Ferenc: Nie mogę go poprzeć.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam bardzo, ale przez chwilę nie skupiałem się na wyjaśnieniach pani minister. Przepraszam bardzo, Pani Minister, ale czy mogłaby pani jeszcze raz je powtórzyć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, jest tak, że rektorat Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu realizuje jednocześnie trzy inwestycje. Jest to Viadrina, czyli to, o czym była mowa przy okazji propozycji zmniejszenia środków, campus uniwersytetu w Poznaniu na Morasku oraz Kolegium Europejskie w Gnieźnie. Uniwersytet Jagielloński... Viadrina jest to inwestycja o znaczeniu międzynarodowym, realizowana od bardzo dawna. Trudno odmówić takiego znaczenia kampusowi UJ. To przeniesienie, jak powiadam, wyrównuje dysproporcje w finansowaniu inwestycji.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad wnioskiem.

Kto jest za wnioskiem panów: Mąsiora, Podgórskiego, Jaeschkego i Mietły? (7)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek trzynasty, jeśli dobrze pamiętam, jest bezprzedmiotowy, bo został przyjęty wniosek dwunasty.

Wniosek czternasty, pana senatora Lewickiego, który dotyczy Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, w tym przypadku jest tak, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, podobnie jak wszystkie inne urzędy administracji, w roku 2002 ma zamrożone wynagrodzenia i obniżone wydatki bieżące na zakup materiałów i usług. Zmniejszenie tego, co posiada urząd, o 600 tysięcy zł po to, aby zwiększyć dotację dla Federacji Konsumentów, może zagrozić działaniu urzędu. Dotacje dla Federacji Konsumentów są przewidziane. Federacja nie zostaje bez środków. W stosunku do tego, co zostało wykonane, zaplanowano w tym roku dla federacji...

*(Senator Genowefa Ferenc: 70% mniej.)*

70% mniej... Nie, 70%, czyli o 30% mniej od tego, co było zapisane w ustawie na rok 2001, ale jednocześnie więcej od tego, co zostało wykonane w roku 2001.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rząd jest więc przeciwko, tak?

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Dziękuję bardzo.

Wniosek piętnasty. Autor – senator Graczyński.

Bardzo proszę.

*(Głos z sali: Wycofany.)*

Wycofany, przepraszam.

Wniosek następny, senatora Zbyszka Piwońskiego.

*(Senator Genowefa Ferenc: Pani minister miała wyjaśnić tę sprawę.)*

Tak. Czy pani minister pamięta, że prosiliśmy o wyjaśnienie?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, myśmy konsultowali tę sprawę z ministrem rolnictwa wczoraj po południu i nie dostrzega on zagrożenia dla działania Inspekcji Weterynaryjnej w województwie podlaskim, czyli ewentualne przeniesienie 100 tysięcy zł z podlaskiego do lubuskiego nie powinno prowadzić do zakłóceń. Minister rolnictwa i wojewoda łódzki są natomiast przeciwni zmniejszaniu nakładów w województwie łódzkim. Gdyby pan senator Piwoński zechciał ograniczyć zwiększenie do 100 tysięcy zł, to sprawa byłaby rozwiązana. Można by ją rozwiązać w ten sposób, że jest rozliczenie między podlaskim a lubuskim, bez województwa łódzkiego. Dziękuję.

*(Senator Genowefa Ferenc: Można, Panie Przewodniczący?)*

Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Zgłaszam wniosek odzwierciedlający stan, o którym mówiła pani minister. Chodzi o to, aby zwiększyć dotacje i subwencje dla województwa lubuskiego o 100 tysięcy zł. Suma będzie pochodziła z podlaskiego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mamy więc nowy wniosek, pani senator Ferenc. Pan mecenas zapamiętał jego brzmienie, tak?

Głosujemy nad tym wnioskiem.

Kto z państwa jest za? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał (1)

Wniosek siedemnasty. To jest mój wniosek i ja go wycofuję.

Wniosek osiemnasty. Jeśli można, to chciałbym na ten temat porozmawiać, Pani Minister, ponieważ jest to sprawa, którą powinniśmy się zainteresować w sposób szczególny, oczywiście nie tylko w kategoriach ekologicznych, ale także finansowych. Czy pani potrafi mi powiedzieć, jakie nakłady są przeznaczone na ten cel w tym roku? Nie mam przy sobie tych informacji.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Chodzi o zakłady „Tarnowskie Góry”, tak?)*

Tak.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Przeznaczono 3 miliony 980 tysięcy zł na dotację podmiotową dla zakładu „Tarnowskie Góry”.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Należałoby oczywiście sfinansować te prace, ale jest jeden wielki szkopuł: nie ma kosztorysu. Prace zostały oszacowane przez poprzedniego wojewodę na kwotę 350 milionów zł, ale jest dużo wątpliwości, czy ta inwestycja ma kosztować właśnie tyle, czy mniej. Tak naprawdę na dzień dzisiejszy nie wiadomo, ile trzeba na nią wydać.

Panie Przewodniczący, proponuję, żeby zostawić te 4 miliony zł, które są w budżecie, bo po przygotowaniu koncepcji planu finansowania i kosztorysu tak czy inaczej zabiegalibyśmy o sfinansowanie tej inwestycji przez wojewódzki i narodowy fundusz. Powtarzam, kwota 350 milionów zł jest, zdaniem ekspertów, przeszacowana o 150 milionów zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak jest. Właśnie dlatego mam wątpliwości, o których powiedziałem na początku. W ogóle chciałbym coś zaproponować, Pani Minister. Są takie przedsięwzięcia, które wciąż pojawiają się w czasie debat budżetowych, z którymi mamy do czynienia przez kilka czy kilkanaście lat, które są stale obecne. Zaliczyłbym do nich właśnie Tarnowskie Góry, Tarnobrzeg...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Podpowiem cicho, że także Wieliczkę, Bochnię, cynk...)*

Tak, między innymi Wieliczkę. Trzeba by było zweryfikować te przedsięwzięcia, bo mam wrażenie, że tam wtedy, kiedy zmienia się ekipa rządząca, pojawiają się nowe, potencjalne nakłady, nowe wizje. Jedni mają takie, drudzy inne pomysły. Poddałbym to wszystko jakiejś szczególnej analizie. Trudno to nawet nazwać inwestycjami, bo to nie są inwestycje, bo nic nie jest tworzone. To jest po prostu likwidowanie skutków czegoś, co kiedyś miało miejsce. Na dobrą sprawę to może trwać w nieskończoność. W nieskończoność będziemy to finansowali i w nieskończoność będziemy się spotykali – nawet tak powiem – z negatywnym odbiorem społecznym, bo przedstawmy dzisiaj społeczeństwu śląskiemu argumentację, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych nie wyraża zgody na zwiększenie o 4 miliony zł dotacji na rozwiązanie problemu w Tarnowskich Górach. Potocznie... *(rozmowy na sali)* Proszę nie przeszkadzać! ...zostanie to odbierane jako świadome działanie na rzecz skażenia wody w aglomeracji śląskiej. W naszym rozumieniu, czyli ludzi, którzy nieco więcej wiedzą na ten temat, jest to po prostu próba zaoszczędzenia pieniędzy, które i tak zostaną utopione. Rzecz polega na tym, żeby wreszcie jakoś uczciwie nazwać tę sprawę.

Nie wiem, Pani Minister, może zastanówmy się nad powołaniem jakiegoś superzespołu w tej sprawie, ponieważ mam świadomość, że przyszłoroczny projekt budżetu powinien być wolny od tego typu inwestycji i wydatków. W końcu nic nie może trwać w nieskończoność, a zwłaszcza takie przedsięwzięcia, które niczego nie tworzą, tylko rozwiązują problem, który każda ekipa ocenia inaczej. Jedni oceniają jako bardzo ważny, drudzy jako mniej ważny. Każdy ma inny pogląd na ten temat, a opinia powinna być jedna, wydana przez jakąś grupę specjalistów, którzy albo się na tym znają, albo nie znają.

Muszę powiedzieć, że w tym przypadku jestem miotany uczuciami, ponieważ dobrze wiem, o co chodzi. Jest to potworna bomba ekologiczna. Są to odpady po hutach cynku znajdujące się głęboko w ziemi i będące przyczyną zanieczyszczenia wody, z której korzysta cała północna część aglomeracji województwa śląskiego.

Najśmieszniejsze jest to, Pani Minister – powiem to, skoro dyskutujemy trochę swobodniej – że można by w ogóle przestać o tym rozmawiać, budując rurociąg pomiędzy kopalniami w Siewierzu a górnośląską aglomeracją, który minąłby zanieczyszczenia. Mielibyśmy tę samą ilość świeżej wody za 1/10 nakładów, które trwonimy na tego typu inwestycje.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, chcę wrócić do dwóch części pańskiego wystąpienia. Budowa nowego rurociągu, o którym pan mówił, dla aglomeracji może być przedmiotem kontraktu regionalnego. Jest to kwestia tego roku albo następnych lat. Mówię o tym dlatego, że tak są podzielone kompetencje, że można by zjednoczyć wysiłki sa-

morządu i rządu, a najprawdopodobniej można by również dołożyć do tego środki pomocowe, gdyby projekt był opracowany w sposób zasadny.

Jeśli chodzi o Tarnowskie Góry, to faktycznie jest to inwestycja, która powraca jak bumerang. Muszę powiedzieć, że za mojej działalności administracyjnej – nie za mojej działalności w Ministerstwie Finansów, tylko za mojej działalności administracyjnej – ta inwestycja była zawsze. Zawsze istniał problem Tarnowskich Gór. On był różny, ale był zawsze, a ja naprawdę już kilka ładnych lat pracuję w administracji. Jest to problem, który jest na pograniczu wpływów ministra środowiska i ministra gospodarki, ale przede wszystkim dotyczy ministra środowiska. Panie Przewodniczący, całą duszą jestem za tym pomysłem, ale chciałabym prosić, żeby inspiracja takiego spotkania wyszła od komisji, bo wiadomo, że jeśli minister finansów się czymś interesuje, to znaczy, że chce obciążyć wydatki. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy wniosku osiemnastego i tego, jak jest zapisany. Problemem jest bowiem to – jeśli pan senator utrzymuje wniosek – skąd wziąć 4 miliony zł, bo na razie we wniosku są tylko wydatki, a nie ma dochodów.

*(Senator Adam Graczyński: Panie Przewodniczący...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Po pierwsze, jest to teren zdegradowany po Zakładach Chemicznych „Tarnowskie Góry”, gdzie posługiwano się takimi związkami, jak cynk, kadm, stront i wapń. Jest to obszar klęski ekologicznej. Nie chciałbym, żeby osoby mniej znające sprawę zyskały przekonanie, że tego problemu po prostu na Śląsku nie ma.

Po drugie, mamy do czynienia z upolitycznieniem działań. Często polityka przeważa nad oceną merytoryczną tego problemu. Nie bez kozery wspominałem o nakładach w wysokości 350 milionów zł, o przetargu wygranym przez firmę, której właścicielem jest określona osoba, i o weryfikacji tego programu. Uważam jednak, że prace muszą być realizowane. Żeby doprowadzić tę sprawę do końca, potrzebne są nakłady rządu 150–200 milionów zł. W tej sytuacji, Panie Przewodniczący, mam propozycję – jesteśmy pod presją z różnych stron – żeby jednak zwiększyć nakłady na rok bieżący mniej więcej o 5 milionów zł, jeśli tylko znajdziemy źródło finansowania.

Jeszcze jeden wniosek. Jeśli stanowisko pani minister jest takie, że ktoś powinien zainicjować pewne działania, to senacka Komisja Ochrony Środowiska może się tego podjąć. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Senatorze, to będzie dotyczyć tylko jednego fragmentu, a ja mówię o wielu tego typu przedsięwzięciach. Nie tylko Tarnowskie Góry, ale także – jak mówiłem – Tarnobrzeg, Wieliczka czy parę innych rzeczy wisi w budżecie latami.

Przepraszam bardzo, czy dobrze zrozumiałem wniosek pana senatora Graczyńskiego? W budżecie jest 3 miliony 900 tysięcy. Wniosek jest o to...

*(Senator Adam Graczyński: Żeby zwiększyć o tę kwotę, która jest tutaj...)*

O te 4 miliony, tak? Panie Senatorze, nie wskazujemy jednak źródła finansowania...

(*Senator Adam Graczyński*: Wiem o tym. Jeśli znajdziemy, to zwiększymy. Jeśli nie, to nie.)

(*Senator Genowefa Ferenc*: Teraz nie możemy głosować.)

Nie możemy głosować, ponieważ nie wskazujemy źródła finansowania.

Pani Minister, mam propozycję. Jeśli państwo pozwolicie, to za chwilę przedstawię argumenty. Rozwiązałbym tę sprawę, żebyśmy pozbyli się odium, odparli zarzut polityczny, że akurat na ten cel oszczędzamy pieniądze, bo na tym nie wolno oszczędzać. Zmniejszyłbym wzrost nakładów do kwoty 2 milionów zł, czyli z 4 milionów do 2 milionów, a jako źródło finansowania wskazałbym pewien fragment wydatków przeznaczonych na realizację programu reformy górnictwa węgla kamiennego, ale nie z części na osłony społeczne, ale z części na monitorowanie procesu restrukturyzacji. Powiem, dlaczego.

Na monitorowanie jest w tym roku 4 miliony 500 tysięcy zł. Te środki są przeznaczone na dotację budżetową dla Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego zatrudniającej osiemdziesięciu pracowników, w tym sześciu prezesów – każdy z samochodem służbowym, sekretarką i całym aparatem wspierania – która oprócz tego źródła finansowania ma przebogate źródła finansowania zewnętrznego. Po pierwsze, za wykonywanie czynności analitycznych i monitorujących, których wymaga od podmiotów górniczych i za które one płacą. Po drugie, ma olbrzymie wsparcie finansowe z zewnątrz. Powiem tylko, że w roku ubiegłym było to 2 miliony dolarów za finansowanie działalności naukowo-badawczej, to znaczy procesów reprivatyzacyjnych, restrukturyzacyjnych i kilku innych rzeczy, w których uczestniczyła agencja restrukturyzacji górnictwa. Podejmuję się obrony tego wniosku w tym środowisku. Potrafię wytłumaczyć to, że trzeba wydać 2 miliony zł mniej na urząd, a 2 miliony zł więcej na ochronę wód podziemnych na Śląsku.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Z 4 milionów 500 tysięcy zł zabierzemy 2 miliony, a tutaj zamiast 4 milionów damy 2 miliony.

Pani Minister?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, pańska znajomość górnictwa każde chylić czoło przed panem, tylko to mogę powiedzieć.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli popracujemy tutaj dłużej, to w ogóle dojdziemy do wniosku, że wszyscy na wszystkim doskonale się znają. I o to chodziło.

Proponuję przegłosować taki wniosek, że zwiększa się wydatki na Tarnowskie Góry o 2 miliony zł, zmniejszając jednocześnie o kwotę 2 milionów zł środki na restrukturyzację górnictwa w rozdziale dotyczącym monitorowania, czyli de facto środki na utrzymanie Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego, która notabene już dzisiaj ma tyle pieniędzy, że lokuje je w papierach wartościowych innych spółek.



Kto jest za takim wnioskiem? (6)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję państwu bardzo.

Czyli skreślamy...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

*Panie Przewodniczący...)*

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, czy można prosić, aby w protokóle znalazło się stwierdzenie, że trzeba zmienić stosowny artykuł ustawy budżetowej? Chodzi o to, że musi być zmieniony nie tylko załącznik, ale także artykuł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo pani dziękuję.

Wniosek dziewiętnasty, senatora Mąsiora. Gospodarstwo pomocnicze w resorcie gospodarki.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, w roku 2001 istniało Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Budownictwa i Rozwoju Regionalnego. Ministerstwo Budownictwa i Rozwoju Regionalnego powołało do obsługi swojej działalności gospodarstwo pomocnicze, które było zlokalizowane przy części „Rozwój regionalny”. W roku bieżącym ta część jest zarządzana przez ministra gospodarki. W naszym załączniku były oba gospodarstwa pomocnicze. W tej chwili istnienie gospodarstwa pomocniczego związanego z rozwojem regionalnym i budownictwem po prostu traci sens, bo nie ma jednostki, przy której ono istniało. Ponieważ ministerstwa zostały połączone, jest prośba, aby w załączniku nr 5 pojawiło się tylko jedno gospodarstwo pomocnicze w części 20 „Gospodarka”, operujące jak gdyby łącznym dobytkiem obu gospodarstw.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czytelna sprawa. Rozumiem, że rząd jednoznacznie popiera ten wniosek.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (8)

Dziękuję bardzo.

Wniosek dwudziesty, pana senatora Janowskiego, już był rozpatrywany. Jest to wniosek mniejszości Janowskiego i Markowskiego. Teraz będzie wniosek dwudziesty pierwszy, senatora Mąsiora.

Pani Minister, jak jest w tym przypadku?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ta zmiana jest związana z tym, że minister gospodarki otrzymał jednego podsekretarza stanu więcej niż zamierzano pierwotnie i w ramach własnych środków wygospodarowuje to, co jest potrzebne. W tym przypadku nie zmieniają się wydatki, tylko trzeba przesunąć środki na wynagrodzenia.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (8)

Dziękuję bardzo.

Wniosek dwudziesty drugi, autorstwa pana senatora Mietły, dotyczy Kopalni Soli „Bochnia” i Urzędu Regulacji Elektroenergetyki.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Doprecyzuję ten wniosek. Chodzi o zwiększenie dotacji przedmiotowej dla Kopalni Soli „Bochnia” o 1 milion 200 tysięcy zł. Proszę także o zwiększenie dochodów URE o 2 miliony zł w części 50 i zwiększenie wydatków URE o 800 tysięcy zł. Jest to uzgodnione z panią minister, że taki zabieg może zostać dokonany.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że zwiększamy dochody URE i część tego zwiększenia idzie na Bochnię, a część zostaje w URE. Prawnie jest to zjadliwe?

*(Głos z sali: Zjadliwe.)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jest to prawnie możliwe do zrobienia. Panie Przewodniczący, musimy sprawdzić jeszcze jedną rzecz, bo we wniosku pana senatora jest dotacja przedmiotowa i sprawdzamy w tej chwili, jak jest naprawdę. Kopalnia soli w Bochni otrzymuje dotację podmiotową, więc rozumiem, że chodzi o jej zwiększenie.

*(Głos z sali: Tak, oczywiście.)*

Jest to dotacja podmiotowa. Faktycznie w trakcie naszych posiedzeń URE wystąpiło z tym wnioskiem i dawało 2 miliony zł, a potrzebowało tylko 800 tysięcy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Senatorze Mietła, ponieważ ten wniosek niejako konsumuje analogiczny wniosek pana senatora Drzęzli i pana senatora Wielowieyskiego, czy można by uznać panów za autorów tego wniosku?

*(Głosy z sali: Nie ma takiego wniosku. Nie był zgłoszony.)*

*(Senator Mieczysław Mietła: Zgłaszałem go w trakcie naszego poprzedniego posiedzenia.)*

Jeśli nie był, to się go zgłosi teraz. Może tak być?

(*Senator Mieczysław Mietła*: Nie rozumiem, o co chodzi.)

O to, żeby było więcej autorów tego wniosku.

(*Senator Mieczysław Mietła*: Oczywiście.)

Może tak być? Może być więc trzech autorów tego wniosku, tak?

(*Głos z sali*: Autorów może być bardzo wielu.)

Bardzo wielu. Pan senator wie, co mam na myśli.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiego wniosku? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Dziękuję bardzo.

Jeszcze mamy dwa wnioski. Wniosek pana senatora Drożdża oraz wniosek pani senator Stradomskiej.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Jeden, bo wniosek senator Stradomskiej już rozpatrzyliśmy.)

Tak, jeden. Jest to wniosek senatora Drożdża.

Można prosić panią minister o opinię?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, załącznik nr 13, którego dołączenia do ustawy budżetowej zażądała Komisja Finansów Publicznych, przedstawiał znane wówczas stany środków specjalnych Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. Ponieważ państwo skorygowali wyliczenia, bo zamknięcie roku okazało się inne, ta poprawka jak gdyby tylko uaktualnia plan wydatków i robi to w sposób wskazany, więc uważamy, że należałoby dokonać tego uaktualnienia.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (8)

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Proszę państwa, poprawka dwudziesta piąta. Jest to moja poprawka. Jest to wniosek o połączenie dochodów i wydatków z części 27 „Gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” i części 18 „Architektura i budownictwo”. Chodzi bardziej o dostosowanie nazw, bo ten wniosek nie zmienia wydatków.

Czy rząd chciałby w dwóch zdaniach zreferować ten problem?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Sprawa wygląda w ten sposób, że w ustawie o organizacji urzędów administracji, o której już dzisiaj mówiliśmy, wprowadzono zmianę nazwy dwóch części, likwidując pojęcie działu „Architektura”. W tej chwili jak gdyby układ budżetu nie odpowiada zmianie. Chcielibyśmy dokonać tej zmiany, ale oczywiście nie jesteśmy w stanie tego zrobić, jeśli Wysoki Senat nas nie poprze. Rzecz datuje się od momentu wejścia w życie ustawy, czyli od 1 stycznia tego roku.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję państwu bardzo.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

To ja dziękuję.)

Proszę państwa, chciałbym zadać sakramentalne pytanie, czy na pewno wszyscy członkowie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych złożyli wszystkie wnioski, które zamierzali zgłosić w trakcie tej debaty?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, chciałam powiedzieć, że wczoraj był również wniosek dotyczący Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi, UNFE. Był on podobny do wniosku, o którym mówiliśmy przy okazji Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. W tym przypadku również trzeba przesunąć pieniądze, ponieważ zmienił się sposób finansowania: zamiast środka specjalnego będzie finansowanie z budżetu, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Tego wniosku, niestety, nie było w wykazie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

W jaki sposób możemy go sformułować?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:*

On jest sformułowany u pana radcy.)

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Halina Wasilewska-Trenkner:**

W wielkim skrócie powiem, że jest to zwiększenie dochodów budżetu państwa o 5 milionów 600 tysięcy zł, ponieważ tyle trzeba dołożyć z byłego środka specjalnego urzędu, który jest likwidowany w tej formie, w jakiej istnieje, od 1 kwietnia, ale musi wypłacać ludziom takie pensje, jakie im dotychczas wypłacał. Tak naprawdę dotychczas połowa pensji szła z budżetu, a połowa ze środka specjalnego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem. Będzie to mój wniosek.

*(Senator Genowefa Ferenc: Jeszcze pan mecenas.)*

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Roman Kapeliński:**

Chciałbym o coś zapytać, bo z tego środka specjalnego miała być wpłata do budżetu. Nie wiem, czy w związku z jego włączeniem do budżetu, nie trzeba wskazać źródeł pokrycia tej wpłaty?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Halina Wasilewska-Trenkner:**

Nie. Wpłata do budżetu jest od przychodów, które płyną na konto środka specjalnego, czyli od przyrostu środka specjalnego, natomiast planowanie przyrostu wynagrodzeń było dokonywane z uwzględnieniem przychodu, ale również z uwzględnieniem środków obrotowych, które były na zakończenie okresu. Środek specjalny wystarczył na to. Wszystko zależy od Wysokiej Komisji, ale myśmy uznali – stąd nasza propozycja – że zwalniając pracowników, trzeba im wypłacać odprawy równe wynagrodzeniu, więc muszą być pieniądze w budżecie na ten cel. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Rozumiem, że możemy ten wniosek poddać pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w ten sposób zamknęliśmy pewien etap pracy komisji. Chciałbym jeszcze zwrócić się do państwa z jedną prośbą. Mówię o członkach Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Musicie państwo mieć świadomość tego, że mamy ograniczony czas na referowanie stanowiska komisji. Bez względu na to, jaki jest przedmiot referowania, zgodnie z regulaminem czas na zreferowanie stanowiska komisji jest nie dłuższy niż dwadzieścia minut.

*(Senator Genowefa Ferenc: W przypadku budżetu jest dłuższy.)*

Tak, ale potem wszystko się rozwleka, bo są odpowiedzi na pytania.

Mam serdeczną prośbę do państwa, żeby członkowie komisji, autorzy wniosków byli gotowi do referowania uzasadnienia zgłoszonych lub popieranych przez siebie wniosków, żebym nie musiał być multidyscyplinalistą, bo szczerze powiem, że są obszary – zwłaszcza rolnictwo – na których, jak już dzisiaj powiedziałem, się nie znam. Proszę tylko o wsparcie, o taką pomoc.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję pani minister i pani dyrektor. Dziękuję państwu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 29)*

